



UNIwersytet
Warszawski

UW

Dwa stulecia
Dobry początek

Uniwersyteckie Centrum Badań Nad Środowiskiem Przyrodniczym i Zrównoważonym Rozwojem

*ul. Żwirki i Wigury 93, 02-089 Warszawa
tel.: (22) 55 40 701, (22) 822 22 61*

www.ucbs.uw.edu.pl; www.facebook.com/ucbsuw; e-mail: ucbs@uw.edu.pl

Ankieta: opinie studentów i pracowników Uniwersytetu Warszawskiego na temat aktualnego stanu gospodarki odpadami, możliwości wprowadzenia usprawnień, jak również kształtowania postaw proekologicznych i zwiększenia poszanowania środowiska przyrodniczego na naszej Uczelni

Ankieta przeprowadzona została drogą online poprzez dołączenie linku do ankiety w treści newslettera.

Ankiety rozesłane zostały 10. lutego 2016, natomiast badanie zostało zakończone 4. marca 2016.

Spis treści:

Badanie opinii studentów – wyniki s. 3

Badanie opinii pracowników – wynikis. 23

Inspiracją do przeprowadzenia ankiety był system segregacji i postępowania z makulaturą prowadzony przez Biuro Gospodarcze UW na Kampusie Centralnym, w BUWie oraz na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.

Na Wydziale Zarządzania wprowadzono system zbierania, segregacji, niszczenia i pozbywania się zbelowanej makulatury w 2008 roku.

Koszt zakupu profesjonalnych urządzeń do rozdrabniania niearchiwizowanych dokumentów zwrócił się po 5 latach eksploatacji, a opłaty za wywóz śmieci w skali całego wydziału spadły o ok. 30%. **Zysk dla środowiska jest nie do oszacowania.**



- na podstawie oprac. i fot. Alicji Zielonki – kier. sekcji gospodarczej Wydziału Zarządzania

Badanie opinii studentów – wyniki

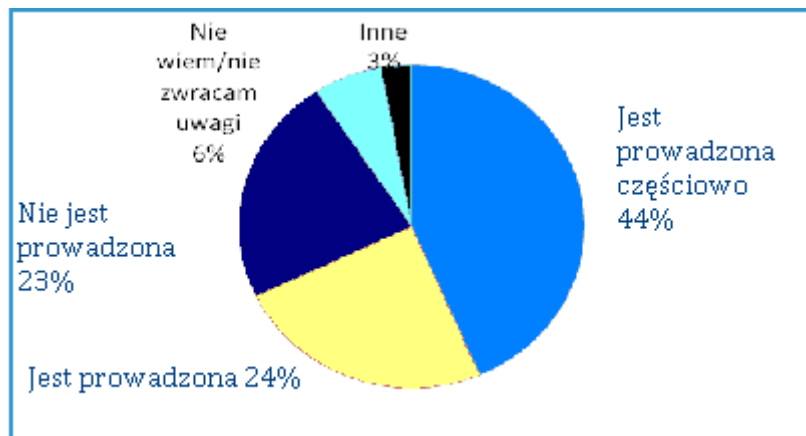
Celem ankiety było poznanie opinii studentów Uniwersytetu Warszawskiego na temat aktualnego stanu gospodarki odpadami, możliwości wprowadzenia usprawnień w tym zakresie, a także sposobu kształtowanie postaw proekologicznych i zwiększenie poszanowania środowiska przyrodniczego na naszej Uczelni.

Ankieta została rozesłana drogą mailową poprzez Newsletter UW do 45622 studentów wszystkich wydziałów. Odczytanych zostało 7652 newsletterów. Liczba kliknięć w odnośnik do ankiety to 650.

Na pytania odpowiedziało 420 osób.

Ankieta składała się z 6 pytań: 3 pytań zamkniętych z możliwością dodawania własnych odpowiedzi oraz 3 otwartych.

1. Czy uważasz, że na Uniwersytecie prowadzona jest segregacja odpadów?



Wykres 1. Segregacja odpadów na Uniwersytecie, według ankietowanych.

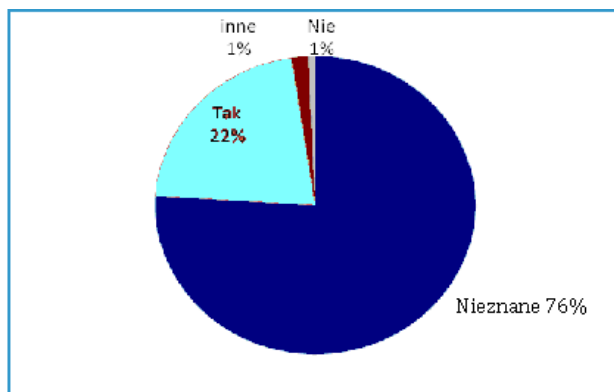
Do odpowiedzi INNE zaliczamy następujące „otwarte” odpowiedzi:

- Na niektórych wydziałach tak, na innych nie.
- Częściowo są opisane kosze, ale i tak nikt nie segreguje.
- Segregacja jest „złudna”. Stoją kosze do segregacji, ale panie sprząające wrzucają to potem do jednego worka.
- Niby jest prowadzona, ale potem śmiecie i tak lecą do jednego worka.
- Może z raz czy dwa widziałam segregację odpadów na UW, w ciągu 6 lat studiów.
- W założeniu jest prowadzona, tylko ludzie jej nie przestrzegają.
- Na wydziałach OK, natomiast w akademikach – masakra do sześcianu!
- Segregacja jest prowadzona teoretycznie. Obecność śmietników nie oznacza, że wrzuca się do nich to, co trzeba.
- Trudno zauważyć.
- Wybiórczo jest prowadzona.
- Nie wiem, czy jest prowadzona na Uniwersytecie, w mojej jednostce – nie jest.

2. Jeżeli jest prowadzona, to czy jest widoczna? (Plakaty, oznaczenia na koszach, itp.)

Na to pytanie odpowiedziało 101 osób. Brak odpowiedzi został oznaczony jako „NIEZNANE”.

Dla 91 osób segregacja jest widoczna.

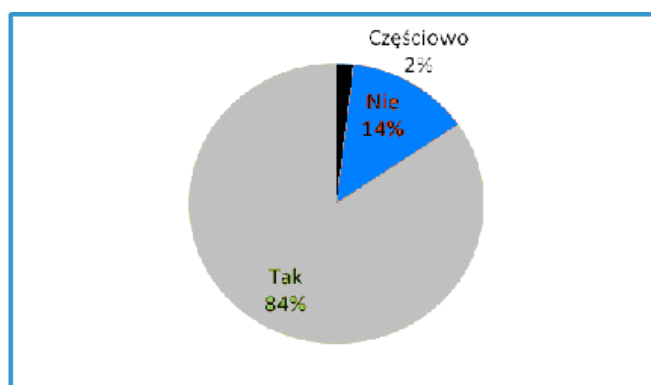


Wykres 2. Zauważalność segregacji na Uniwersytecie.

Komentarze do tego pytania (INNE):

- Jest widoczna, jeżeli chodzi o oznaczenia na koszach, ale nic poza tym.
- Oznaczenia na koszach są, ale często zakryte przez worki na śmieci.
- Plakatów nie ma, kosze i oznaczenia na nich są.
- W niektórych miejscach da się ją zauważyć, w innych zdecydowanie mniej.
- Jest dostrzegalna, ale niekoniecznie dobrze widoczna.

3. Czy osobiście przywiązuje Pani/Pan wagę do segregacji odpadów?



Wykres 3. Znaczenie segregacji dla ankietowanych:

Dla 355 z 420 osób segregacja ma znaczenie i zadeklarowali się, że przywiązują do niej wagę. Pod pojęciem CZĘŚCIOWO kryją się także odpowiedzi, które nie wyrażały jednoznacznie swego zdania lub jasno wskazywały na częściowe zwracanie uwagi na segregację odpadów.

Komentarze do tego pytania:

- Jest możliwość, to tak. W domu segreguję na zasadzie: papier/plastik/inne.
- Tak, ale segreguję tylko wtedy, gdy nie wpływa to w sposób znaczący na wygodę.
- Nie, ponieważ do tego powinny być prywatne firmy, aby segregować śmieci.

4. Czy jest coś, co usprawniłaby Pani / usprawniłby Pan w swojej jednostce pod kątem administracyjno-gospodarczo-środowiskowym? (pytanie otwarte)

Na to pytanie odpowiedzi udzieliło 236 osób, 184 osoby pominęły to pytanie. 51 osób odpowiedziało „nie wiem”, „nie mam zdania”.

Podsumowanie odpowiedzi i uwag studentów na to otwarte pytanie:

Studenci wymienili następujące propozycje usprawnień:

❖ Dotyczące segregacji:

Postawienie koszy (np. trójdzielnych) na różne rodzaje odpadów – z dokładnym i widocznym oznaczeniem w przynajmniej dwóch językach, większa liczba koszy, większe rozmiary koszy, kosze w holach głównych i na każdym piętrze, kosze w akademikach, kosze na metal, zużyte baterie i sprzęt elektryczny i elektroniczny, zbieranie makulatury, zbieranie aluminium, kosze na odpady komunalne – a nie same segregowane, egzekwowanie prawidłowej segregacji, kary za niestosowanie się do oznaczeń, obowiązkowe warsztaty i szkolenia dla studentów i pracowników (w ramach szkolenia BHP), plakaty, ulotki, zakładka z instrukcjami na stronie internetowej UW, duże kontenery na odpady, utylizacja odpadów niebezpiecznych.

❖ Dotyczące efektywności energetycznej:

Żarówki energooszczędne, wyłączanie niepotrzebnego światła, kolektory słoneczne, regulacja kaloryferów, wymiana niedziałającego sprzętu na nowy, efektywniejsze suszarki do rąk, światło i woda na fotokomórkę, zużyta woda z umywalek wykorzystywana do spłukiwania toalet, naprawa ciekących kranów, nieotwieranie okien przy włączonych kaloryferach, uszczelnienie okien, odzyskiwanie wody opadowej.

❖ Dotyczące oszczędzania papieru:

Zmniejszenie biurokracji, mniej pism w formie papierowej, drukowanie obustronne, elektroniczny wyświetlacz zamiast tradycyjnej tablicy ogłoszeń.

❖ Dotyczące ochrony zdrowia:

Czyszczenie klimatyzacji, zdrowe i atrakcyjne jedzenie w bufecie – także produkty ekologiczne i generujące mało odpadów opakowaniowych.

❖ Dotyczące estetyki i wygody:

Więcej ławek, więcej roślin przy wydziałach, popielniczki, stojaki na rowery.

Wszystkie uwagi i odpowiedzi na to pytanie przedstawione są poniżej.

- Założenie koszy na różne rodzaje odpadów z oznaczeniem minimum w dwóch językach.
- Wprowadzenie trójdzielnych koszy we wszystkich budynkach.
- Zainwestowałabym w ładne, dobrze opisane pojemniki i zrobiłabym warsztaty informujące dla prowadzących zajęcia oraz studentów, zachęcające do troski o środowisko.
- Wprowadzenie specjalnych pojemników na odpady we wszystkich budynkach i zwiększenie ich liczby.
- Większe kosze na odpady z wyraźnym oznaczeniem segregacji.
- Wprowadzenie pojemników na odpady segregowane.
- Więcej koszy na śmieci.
- Więcej pojemników, pojemniki ustawione w holu głównym, dodanie pojemników na zużyte baterie i wyraźne oznakowanie wszystkich pojemników.
- Zmniejszyłabym biurokrację, walczyłabym o udostępnienie odpowiedniego budynku z odpowiednim sprzętem.
- Zwiększenie liczby pojemników na zużyte baterie i drobny sprzęt elektroniczny.
- Zakup żarówek energooszczędnych.
- Większe, bardziej rzucające się w oczy kosze do segregacji.
- Zarządzanie dokumentami/wydrukami.
- Większa segregacja śmieci, wyłączanie niepotrzebnego światła.
- Wprowadzenie segregacji.
- Zbieranie folii aluminiowej.
- Zmiana polityki, kary za brak segregacji (ale nie oklejonych koszy, a realne przestrzeganie). Zmiany kadrowe wśród Pań sprzątaczek, jeśli nie przestrzegałyby zaleceń.
- Większe kosze do segregacji i gęstsze ich rozmieszczenie.
- Więcej ławek i śmietników. Czyszczenie klimatyzacji. Koniec z tyłoma marnowanymi kartkami dot. zajęć i administracji. Może kolektory słoneczne?
- Zastąpienie tradycyjnych koszy na śmieci takimi z np. trzema przegrodami na różne odpady.
- Zdrowe i atrakcyjne jedzenie w bufecie.
- Większość sprzętu w ISM powinna być wymieniona, gdyż pod względem administracyjno-gospodarczo-dydaktycznym jest przestarzała i nie spełnia swojej funkcji.
- Wyeliminowanie konieczności dostarczania wydruków podań i wniosków, skoro w USOS są ich elektroniczne wersje.
- Za dużo marnowania papieru na egzaminach.
- Więcej koszy na odpady mieszane, bo są dostępne tylko na segregowane śmieci.
- Wstawiłabym kosze na suche segregowane / pozostałe odpady, zamontowała działające regulatory na kaloryferach.
- Zrobiłbym normalne kosze, do których można wrzucać dowolne śmieci.
- Więcej pojemników do segregowania śmieci.
- Zmiana segregacji na: szkło, plastik, papier, komunalne (np. resztki jedzenia).
- Wprowadzenie segregacji odpadów i egzekwowanie tego.
- Wprowadzenie pełnej segregacji śmieci.
- Zamontowanie bardziej efektywnych suszarek do rąk, które zmniejszyłyby zużycie ręczników papierowych.
- Więcej koszy na śmieci, czujniki ruchu, które zapalają światła.

- Więcej koszy do segregacji, obecnie znajdują się tylko przy wejściu na wydział i przy głównych salach wykładowych, w dalszej części budynku na każdym piętrze jest po jednym koszu zbiorczym.
- Więcej koszy na segregowanie odpady (nie po jednym na piętrze).
- Zainstalowanie dobrze oznaczonych pojemników do segregacji wraz z plakatami zachęcającymi do segregacji odpadów.
- Więcej pojemników na zużyte baterie.
- Zadbanie o teren wokół wydziału, posadzenie większej ilości roślin.
- Wprowadzenie jakiegokolwiek formy segregacji odpadów (obecnie nie widzę żadnej).
- Wprowadzenie koszy na odpady suche oraz zmieszane. Dokładna informacja (w formie plakatów, ulotek, na specjalnej podstronie na stronie głównej UW, itd.).
- Wykorzystanie użytej wody z umywalek do spłukiwania toalet.
- Dodałabym osobne kosze na różne odpady.
- Trzeba polepszyć sposób przekazywania informacji o segregacji.
- Więcej pojemników do segregacji śmieci, to znaczy nie tylko papier i plastik, ale również szkło, metal, odpady organiczne.
- Segregacja powinna być wszędzie, kubły większe i lepiej oznaczone tak, żebym nie musiała się zastanawiać, czy ten śmieć na pewno tu pasuje. I żebym w każdym miejscu mogła wyrzucić zarówno plastik jak i skórkę po bananie.
- Mniej „papierkowej roboty” w administracji, mniej formularzy.
- Kosze na różnego rodzaju odpady rozstawione na korytarzach.
- Remont: wymiana kaloryferów, oświetlenia, sanitariatów na nieciekące.
- Popielniczki.
- Może dokładniejsza kontrola osób bezpośrednio odpowiedzialnych za zbieranie worków z tymi posegregowanymi śmieciami.
- Odpowiednie kosze.
- Każdy kosz powinien być podzielony ze względu na segregację śmieci, brak obowiązku drukowania wszystkich prac pisemnych, więcej materiałów dostępnych na nośnikach cyfrowych.
- Uświadomiłbym ludzi, że podczas gdy otwarte jest okno, kaloryfer powinno się wyłączyć. Bardzo często zdarza się bowiem, że pomieszczenie jednocześnie się chłodzi i nagrzewa.
- Ogrzewanie i klimatyzację w budynkach. Podejście kadry i studentów do kwestii ochrony środowiska, działania edukacyjne w tym zakresie.
- Przydałoby się krótkie szkolenie dot. segregacji odpadów. Ludzie wrzucają wytłuszczone pojemniki po jedzeniu do recyklingu, co z pewnością brudzi inne opakowania i niszczy ich przydatność do powtórnego wykorzystania.
- Segregacja śmieci, miejsca na zostawiania rowerów.
- Kupiłabym kosze do sortowania, bo ich nie ma, dodała konkretne oznaczenia, żeby ludzie nie rezygnowali z sortowania tylko przez własną niewiedzę.
- Segregacja w domach studenckich.
- Suszarki do rąk typu turbo, duże kontenery na terenie kampusu do segregacji odpadów, energooszczędne żarówki.
- Dostępność urządzeń z możliwością automatycznego wydruku dwustronnego.
- Nie widać jakichkolwiek działań promujących dbałość o środowisko poza oznaczeniami na koszach na śmieci. Przydałyby się jakieś plakaty (szczególnie w okolicy koszy).
- Chyba wystarczą kartki z informacjami, jak segregować śmieci, (co tu wrzucać, a co nie).
- Efektywność energetyczna, lepiej prowadzona segregacja odpadów.

- Możliwość wygodnej segregacji – kosze.
- Kosze na makulaturę przede wszystkim!
- Więcej koszy do segregacji, plakaty.
- Postawić pojemnik na plastikowe butelki.
- Czujniki sterujące oświetleniem pod wpływem ruchu.
- Nie podejmę się odpowiedzi na to pytanie.
- Ważne wiadomości można wysyłać na maila, a zamiast tradycyjnej tablicy ogłoszeń z papierowymi ogłoszeniami wystarczy kupić jakiś większy ekran, na którym będą się one na bieżąco wyświetlać.
- Szkolenie z segregacji na UW, jako ostatnia część do szkolenia bhp, które jest obowiązkowe dla wszystkich studentów. Dodatkowo szkolenia dla samych pracowników (czy to naukowych, czy administracyjnych).
- Więcej koszy i łatwiejsza utylizacja odpadów niebezpiecznych.
- Inne śmietniki.
- Uszczelnienie okien, możliwość zmniejszenia mocy kaloryferów, pozbycie się zbiorczych śmietników i zostawienie tylko tych segregowanych.
- Należy większą wagę przywiązać do ekologicznych produktów w bufetach i do rodzajów opakowań, w których podawane jest jedzenie.
- Lepsze oznakowanie pojemników na odpady segregowane.
- Segregowanie na śmieci tzw. zmieszane i suche/plastik/papier jest proste, widzę sensowność wprowadzenia segregacji. Szczególnie, jeśli na uczelni śmieci są łatwo segregowane: dominują plastikowe butelki, papier i resztki jedzenia.
- Osobne pojemniki to raczej mały wysiłek, a duże usprawnienie.
- Jasne reguły postępowania z odpadami. Co gdzie i do kogo. Bez zbędnej biurokracji, odstraszałby nawet wyznawców ekologii.
- Kubły do segregacji stoją, ale nikt nie segreguje.
- Przede wszystkim wprowadzenie pojemników na różne rodzaje odpadów.
- Na każdym piętrze pojemniki na segregację odpadów.
- Duże kosze do segregacji surowców oraz pojemniki na baterie, itp.
- System ogrzewania do wymiany, nowe kosze (do segregacji śmieci).
- Tak. Jak już mamy segregować, to niech nie kończą potem wymieszane.
- Przydałby się jakiś system zbierania makulatury.
- Segregacja odpadów.
- Postawiłabym kosze na odpady segregowane na korytarzach i na terenie UW.
- Ustawienie osobnych koszy na szkło, papier, plastik, itp.
- Więcej pojemników na poszczególne odpady.
- Odzyskiwanie wody deszczowej, żarówki ledowe, włączanie światła przez czujnik ruchu.
- Pojemniki na segregowane odpady powinny być ustawione w tych miejscach, w których są te duże, zwykłe kosze na śmieci.
- Wszystkie wymienione wyżej rzeczy.
- Być może więcej koszy do segregacji.
- Nie mam wystarczającej wiedzy, żeby udzielić odpowiedzi.
- Kampania prośrodowiskowa powinna być bardziej widoczna.
- Zmniejszenie zużycia papieru w dziekanacie.
- Edukacja studentów na temat segregacji, realizacja projektów powiązanych (pośrednio uczących o potrzebie segregacji) w ramach zajęć przedmiotowych.

- Opis koszy do segregacji.
- Instytucjonalna wymiana wszystkich koszy na śmieci na te zawierające osobne przegródki do wrzucania śmieci podlegających segregacji.
- Tak. Ogrzewanie, którego nie da się regulować, bo po prostu nie ma pokrętła od grzejników! W starym BUW-ie grzejniki pracują jak szalone, nawet w kwietniu.
- Za mała ilość koszy do segregacji, brak informacji, jak powinno się to robić (widać, że ludzie wrzucają rzeczy, które nie powinny tam trafić, np. brudne opakowania po jogurtach).
- Jasne reguły postępowania z odpadami. Co, gdzie i do kogo przekazać odpady. Bez zbędnej biurokracji, odstraszającej nawet wyznawców ekologii.
- Kubły do segregacji stoją, ale nikt nie segreguje.
- Przede wszystkim wprowadzenie pojemników na różne rodzaje odpadów.
- Na każdym piętrze pojemniki na segregację odpadów.
-

5. Jakie aktualnie prowadzone działania prośrodowiskowe dostrzega Pani/Pan na Uniwersytecie? (pytanie otwarte)

Spośród 420 ankietowanych odpowiedzi udzieliło 326 osób, 94 osoby nie odpowiedziały na to pytanie.

173 osoby wspomniały o segregacji lub koszach na różne odpady. Według 83 osób na Uniwersytecie nie prowadzi się żadnych działań prośrodowiskowych. 26 osób zwróciło uwagę na zbiórkę baterii. 12 osób zwróciło uwagę na zbieranie nakrętek. 8 osób zwróciło uwagę na dbanie o zieleń.

Podsumowanie odpowiedzi udzielonych na to pytanie:

Studenci zauważają następujące działania prośrodowiskowe na Uniwersytecie:

❖ Dotyczące segregacji:

Segregacja odpadów, odpowiednie kosze na papier, plastik itp., zbiórki nakrętek, baterii, informacje o prowadzonych akcjach ekologicznych, urządzenia do zgniatania butelek, pojemniki na puszki.

❖ Dotyczące efektywności energetycznej:

Energooszczędne żarówki na niektórych wydziałach, dobra izolacja okien, eko-winda, toalety oszczędzające wodę, kartki przypominające o gaszeniu światła i dokręcaniu kranów, ocieplanie budynków, baterie słoneczne na BUW-ie.

❖ Dotyczące oszczędzania papieru:

Ograniczenie wykorzystywania papieru, więcej poczty elektronicznej niż tradycyjnej, suszarki do rąk zamiast papierowych ręczników, papier toaletowy i ręczniki z makulatury.

❖ Dotyczące estetyki i wygody:

Zadbana roślinność na kampusie centralnym, regularne sprzątanie Kampusu Centralnego.

Wszystkie odpowiedzi i uwagi studentów na to pytanie przedstawione są poniżej:

- Odpowiednie kosze na śmieci, zbieranie odpadów wtórnych.
- Segregacja odpadów, informacje o prowadzonych akcjach ekologicznych, zbiórki np. nakrętek plastikowych.
- Segregacja odpadów z podziałem na papier i plastik.
- Na niektórych wydziałach, w niektórych miejscach widzę podział na trzy rodzaje koszy na śmieci.
- Kosze na śmieci przeznaczone na różnego typu odpady (zauważyłam takie tylko na ul. Dobrej 55).
- Na niektórych wydziałach są specjalne kosze przeznaczone do segregowania śmieci oraz używa się energooszczędnych żarówek.
- Zbiórka zużytych baterii.
- Niektóre kosze na śmieci są z segregacją odpadków.
- Tylko na niektórych wydziałach jest prowadzona segregacja śmieci.
- Pojemniki na sortowane odpady, sadzenie i dbanie o roślinność na kampusie centralnym.
- Na wydziale ILS widziałam, jak segregowane śmieci wrzucano do jednego worka.
- Ponoć ograniczamy zużycie papieru na kserowanie.
- Dbalność o roślinność na terenie kampusu.
- Na niektórych jednostkach są kosze do segregacji śmieci (papier, szkło, plastik, pozostałe). Niestety niewiele osób się do tego stosuje i nie wszędzie są dostępne te kosze do segregacji.
- Jedyne działanie prośrodowiskowe, które mogę sobie przypomnieć w tym momencie, to efektywność energetyczna budynków. Dobra izolacja okien.
- Nie dostrzegam zbyt wielu takich działań. Wydział Psychologii prowadzi segregację odpadów, ale nie spotkałam się z segregacją na innych wydziałach.
- Eko-winda.
- Sadzenie kwiatów i krzewów, energooszczędne oświetlenie, toalety oszczędzające wodę.
- Kontenery na baterie, w niektórych miejscach osobne kosze na odpadki organiczne, papier, plastik.
- Zbiórka baterii, kosze do segregowania na niektórych wydziałach, kartki przypominające o zgaszeniu światła.
- Segregacja śmieci, montaż urządzeń do zgniatania butelek.
- Zbiórka zużytych baterii.
- Oddzielne pojemniki na puszki (WNE).
- Żarówki LED w toaletach.
- Stopniowe odchodzenie od zbędnych papierów (elektroniczne dane); oddzielanie plastików od pozostałych odpadów.
- W niektórych budynkach UW widzi się kosze do segregacji, lecz później Panie sprzątaczkę i tak wszystko wyrzucają do jednego worka.
- Znikome, chociaż w BUW-ie parę miesięcy temu pojawiły się nowe suszarki zamiast ręczników papierowych, (które zresztą słabo osuszają dłonie). O ile wychodzimy z założenia, że lepiej oszczędzać papier niż energię, to jest to działanie prośrodowiskowe.
- Segregacja, oszczędzanie energii.

- Kosze z podziałem na papier, szkło i metal (brakuje plastiku i odpadów organicznych na przykład).
- Oszczędzanie wody, prądu (wymiana lamp na LED-owe) i segregacja odpadów.
- Są kosze na różne rodzaje odpadów. Papier i ręczniki papierowe są z materiałów recyklingowych, bez wybielania.
- Tereny kampusu UW wyglądają na regularnie sprzątane.
- Kosze na zużyte baterie, remonty wydziałów (docieplenie, zmniejszenie zapotrzebowania na energię).
- Segregacja odpadów w niektórych punktach UW, zmniejszenie korespondencji drogą tradycyjną.
- Oprócz koszy do segregacji śmieci widzę na wydziale kartki z prośbą o gaszenie światła po wyjściu z łazienki i zwracanie uwagi na dokręcanie kranów.
- Żadnych. Uważam, że Uniwersytetowi jest daleko do bycia prośrodowiskowym.
- Są na moim wydziale poustawiane kosze na poszczególne odpady, ale są np. na metal i szkło, a nie ma na papier, więc gdzie papier wyrzucić? Itp. sprawy.
- Pielęgnacja zieleni. (Zwróciło na to uwagę 9 osób).
- Istnieją kosze do segregacji, ale są na uboczu i niewiele osób z nich korzysta. To raczej działania fasadowe.
- Baterie słoneczne na BUW-ie.

6. Jakie działania na wydziale uważa Pani/Pani za nieekologiczne / wymagające zmian? (pytanie otwarte)

Z 420 ankietowanych, na to pytanie aż 128 osób nie udzieliło odpowiedzi. 28 osób wpisało odpowiedź: brak/żadne.

Podsumowanie odpowiedzi na to pytanie.

Studenci zwrócili uwagę na następujące sprawy:

❖ Dotyczące segregacji odpadów:

Wyrzucanie wszystkich śmieci razem, brak segregacji, niska świadomość, segregacja tylko w niektórych budynkach UW, słabe oznakowanie koszy, ekipy sprzątające zamieniają oznaczenia na koszach, brak pojemników na baterie i żarówki, brak instrukcji do segregowania, brak pojemników na makulaturę, kontrola ekipy sprzątającej.

❖ Dotyczące efektywności energetycznej:

Niepotrzebne światła, przestarzała infrastruktura zużywająca dużo prądu, wody i ciepła, nieodłączanie z prądu wszystkich urządzeń po skończonych zajęciach, brak kranów na fotokomórkę, otwieranie okien lub włączanie klimatyzacji przy grzejących kaloryferach, lepsza wentylacja łazienek Wydziału Geologii.

❖ Dotyczące oszczędzania papieru:

Duże zużycie papieru, dużo drukowanych materiałów dydaktycznych.

❖ Dotyczące ochrony zdrowia:

Obecność azbestu.

❖ Dotyczące estetyki i wygody:

Brak popielniczek przed wejściem do budynków.

Wszystkie odpowiedzi i komentarze:

- Wrzucanie wszystkich śmieci razem.
- Kompletny brak segregacji odpadów, tymczasem np. butelek i plastikowych opakowań gromadzi się bardzo dużo.
- Brak działań i niska świadomość konieczności rozwoju w tym kierunku jest niepokojąca.
- Segregacja powinna być we wszystkich budynkach UW.
- Jeden kosz na śmieci.
- Brak segregacji, niepotrzebnie palące się światła.
- Brak segregacji śmieci.
- Dużo zużywanego papieru.
- Większa część śmieci jest mieszana.
- Segregacja jest tylko w niektórych miejscach. Kubły na śmieci wprowadzają chaos, bo jeśli już stoją trzy przeznaczone do segregacji, to przeważnie jest to papier.
- Brak segregacji, przede wszystkim papieru, którego produkuje się na potęgę.
- Zapalone światło.
- Brak segregacji śmieci.

- Wszystkie odpady wrzuca się do tego samego kosza.
- Niestety nie na wszystkich wydziałach są specjalne kosze na śmieci przeznaczone do ich segregowania. A jeśli już są, ich oznaczenia są często zamieniane przez ekipy sprzątające.
- Przestarzała infrastruktura – duże zużycie prądu, ciepła i wody.
- Marnotrawienie prądu w salach, np. po ostatnich zajęciach nie są wyłączane i odłączane od prądu wszystkie sprzęty.
- Brak pojemników do segregacji śmieci. Brak kranów działających na czujkę.
- Brak segregacji odpadów, brak pojemnika na baterie.
- Wspólne kosze na śmieci.
- Segregacja śmieci to nie tylko opisanie koszy.
- Większość koszy na śmieci jest bez segregowania, a miejsca na żarówki/baterie są słabo oznakowane.
- Śmietniki na wszystkiego typu śmieci, brak popielniczek przed wejściem.
- Istnieją osobne kosze do segregacji, ale przy generalnym sprzątaniu panie sprzątaczk i tak śmieci ze wszystkich koszy ładują do jednego wspólnego worka, czego kilka razy byłam świadkiem podczas mojej bytności na wydziale.
- Bardzo dużo kseruje się i drukuje materiałów na zajęcia.
- Azbest można by zdjąć.
- Używanie ogólnych koszy na odpady. Należałoby zamienić duże kosze na śmieci na specjalne, z podziałem na gatunek surowców, z odpowiednią informacją, instruktażem w formie nalepki, jak należy segregować.
- Wrzucanie śmieci z różnymi rodzajami odpadów do jednego worka.
- Wietrzenie albo włączanie klimatyzacji w zimie przy rozkręconych kaloryferach.
- Duże zużycie papieru i brak pojemników na makulaturę.
- Może warto by porozwieszać jakieś tablice informujące o segregacji śmieci. Ale nie wiem, czy jest to potrzebne, bowiem u mnie są różne pojemniki. Moim zdaniem należałoby sprawdzić, czy sprzątający, gdy wybierają śmieci, też je segregują.
- Lepsza wentylacja w łazienkach pozwoliłaby uniknąć otwierania okien zimą i związanej z tym utraty ciepła (wydział geologii UW).
- Brak segregacji odpadów.
- Fatalnie oznakowane śmietniki „surowcowe”. Czasem nie sposób określić, jakie jest przeznaczenie każdego z nich, bo napis jest zasłonięty przez wystający ze środka worek. Wystarczyłoby oznakowanie na pokrywie albo nad każdym śmietnikiem.
- Budynek z azbestu, pozbycie się go jest jak najbardziej wskazane.
- Jaśniejsze informacje na pojemnikach do sortowania, także w ogóle ich obecność. Na wielu wydziałach są jedynie ogólne kosze.
- Na Wydziale Psychologii ponoć jest prowadzona segregacja, ale kilkakrotnie widziałam, że śmieci z małych koszy do segregacji były wrzucane ostatecznie do jednego worka.
- Zbyt duże zużycie prądu, w toaletach marnuje się mnóstwo ręczników papierowych, podajniki są niesprawne, papier leży przy zlewie i nasiąka, jedna osoba zużywa kilkanaście kawałków papieru.
- Duże zużycie papieru, złe zarządzanie ogrzewaniem, mała ilość zieleni wewnątrz budynków.
- Sądzę, że warto by było wymienić papierowe ręczniki w toalecie na suszarkę do rąk, której używanie nie generuje odpadów.
- Brak pojemników do segregacji odpadów w akademikach na Żwirki i Wigury.

- Brak segregacji w akademikach.
- Nadmierne zużywanie prądu.
- Nie ma takich.
- Ciekące toalety.
- Nadmierne zużycie papieru do urządzeń kserograficznych; używanie zwykłych żarówek zamiast energooszczędnych.
- Mam wrażenie, że działania prośrodowiskowe prowadzone są tylko w nowszych budynkach.
- Gospodarka odpadami, szczególnie makulaturą.
- Wrzucanie wszystkich śmieci do jednego worka przez panie sprząające! Ale niestety też przez studentów.
- Nie wszędzie i nie wszystkie odpady są segregowane, w salach bywa zostawiane włączone światło, gdy nikogo już tam nie ma.
- Brak zwracania uwagi na efektywność energetyczną. W większości sal bez przerwy włączone są kaloryfery i jest za gorąco, przez co trzeba otwierać okna, albo włączać klimatyzację. Kompletna bzdura.
- Brak segregacji papieru, w szczególności w wewnętrznych organach Uczelni.
- Brak koszy do segregowania śmieci.
- Brak pojemników na śmieci do segregacji, używanie plastikowych butelek podczas konferencji zamiast wody z kranu.
- Mogłyby być jakieś miejsca na niepotrzebny, zadrukowany jednostronnie papier, który mógłby być następnie ponownie użyty.
- Brak koszy na segregację odpadów w salach i toaletach.
- Na wydziale jest OK.
- Pojemniki na plastiki.
- Brak oszczędności prądu.
- Stare kaloryfery, których nie da się regulować (w zimie są włączone na maksa przy otwartych oknach).
- Wszystkie śmieci idą do jednego kontenera.
- Brak dobrego systemu klimatyzacji, co zwiększa zużycie energii.
- Przepełnione kosze na śmieci w toaletach.
- Nadal zbyt mała ilość odpowiednio oznaczonych pojemników do segregacji odpadów; zbyt duża liczba pojemników na „wszystkie” śmieci; bałagan urbanistyczny wokół Wydziału, co idzie w parze z niewielką ilością zieleni.
- Nieefektywne ogrzewanie pomieszczeń; nadmierne zużycie papieru; brak segregacji śmieci.
- Zbędna biurokracja, drukowanie wszystkiego.
- Zrzucanie wszystkich śmieci, nawet z koszy opisanych, do jednego worka i w konsekwencji do jednego śmietnika.
- Żadne. Nieekologicznych działań jest sporo, ale nie wymagają zmian. Zwiększenie ekologicznej pozytywności utrudniłoby pracę.
- Słabe oznakowanie śmietników.
- Nierozsądna polityka grzewcza – okna są nieszczelne, kaloryfery grzeją z całą mocą, a gaz kosztuje. Na wydziale leży bardzo dużo papierowych ulotek, gazetek – marnotrawstwo papieru.
- Ułatwienie dostępu do utylizacji odpadów chemicznych.
- Nie ma segregacji odpadów.
- Organizacja koszy na śmieci.

- Drukarki drukują jednostronnie. Przy każdej powinna być prosta instrukcja, jak zmienić wydruk na dwustronny (albo powinien być ustawiony jako domyślny).
- Na moim wydziale nie ma segregacji odpadów.
- Non stop świecące się światła w salach dydaktycznych, nawet, gdy jest to zupełnie niepotrzebne. Papierowe ręczniki w toaletach, które wypadają z podajników, moczą się i są wyrzucane przez panie sprzątające.
- Brak segregacji.
- Mała ilość śmietników na konkretne odpady (ustawionych obok siebie, np. puszki, papier, itp.).
- Automatyczne drzwi, które kiepsko działają, a czerpią prąd.
- Brak możliwości segregacji w Instytucie Filozofii.
- Brak segregacji śmieci, za mocne ogrzewanie, brak żarówek energooszczędnych.
- Te kosze są za małe i są dostępne tylko w niektórych miejscach. W innych są pojedyncze kosze.
- Brak koszy do wyrzucania posegregowanych odpadów.
- Papierowe ręczniki w toaletach, wydawanie napojów w plastikowych lub papierowych kubeczkach.
- Brak koszy do segregacji odpadów.
- Podwójna biurokracja, zarówno elektroniczna jak i papierowa. Za mało punktów do zbiórki nakrętek, brak koszy do recyklingu, brak koszy na śmieci w salach i na korytarzach.
- Sprzątaczkę zgarniającą wszystkie śmieci do jednego worka.
- Niektóre sale są mało szczelne, przez co trzeba włączać mocniej kaloryfery.
- W budynku przy Szturmowej 4 brak nawet pojemników do segregacji. Zbyt późno naprawia się np. przeciekające kranie czy spłuczki, przez co marnuje się wodę. Nikt nie zwraca uwagi na włączone non stop komputery w pracowni komputerowej i w czytelni.
- Dopuszczanie palenia tytoniu na terenie wydziału (schody wejściowe oraz tarasy).
- Segregacja odpadów.
- Pojemniki na plastik przy dystrybutorach wody.
- Nie ma takich działań.
- Nieekologiczne są stresujące studia oraz źle działający dziekanat. Zestresowany student ma mniejszą ochotę dbać o środowisko, a student szczęśliwy ma chęć dbania o środowisko oraz pozytywnie wpływa na ludzi i otoczenie, w którym się znajduje.
- Brak pojemników do segregacji śmieci, wszystko wrzucane jest do tego samego kosza.
- Włączona klimatyzacja non-stop, brak osobnych koszy na śmieci.
- Plastikowe kubeczki do picia wody.
- Za małe kosze. Wymóg drukowania wszystkiego i mnóstwo kserokopii. Klimatyzacja i ogrzewanie bez umiaru.
- Brak pojemników do segregacji odpadów.
- Wrzucanie różnych śmieci do jednego kosza.
- Brak klimatyzacji i wentylacji w salach zajęć.
- Brak segregacji. Wszystko trafia do jednego kosza.
- Stale zapalone światła na korytarzach lub w toaletach.
- Na Wydziale Fizyki nie zauważyłam ogólnodostępnych koszy z segregacją śmieci. Nie są gaszone światła, głównie chodzi mi o rzadko uczęszczane toalety.
- Palenie pod schodami.

- Ogólne kosze.
- Trudno powiedzieć.
- Mnóstwo kserówek (ale to głównie robią studenci).
- Brak odpowiedniej ilości koszy na segregację.
- Zrobiłabym inny podział koszy, np.: papier, plastik, bioodpady szkło. Teraz jest na szło kolorowe, a raczej mało kto pije z kolorowych butelek.
- Materiały papierowe zamiast e-booków.
- Jeżeli chodzi o budynek wydziału, to żadne działania nie przychodzą mi do głowy, ale jeżeli chodzi o teren kampusu przy Krakowskim Przedmieściu, to typ koszy znajdujących się na jego terenie można by zmienić.
- Brak kultury oszczędzania energii elektrycznej. Np. włączanie rzutników na kilka godzin mimo tego, iż do niczego nie są potrzebne. Istnieją takie budynki, które z powodu złego zaprojektowania w zimie wymagają mocnego ogrzewania, zaś w lecie pełnej klimatyzacji.
- Słabe rozwiązanie problemu segregacji – za mało śmietników na wszystkie rodzaje odpadów.
- Brak miejsc do składowania zużytego papieru.
- Komputery znajdujące się na korytarzach są cały czas włączone.
- Brak kilku koszy do segregacji, stałe wyrzucanie kilogramów ulotek, które są wykładane na parapetach.
- Nieefektywne ogrzewanie.
- Brak wszystkich śmietników. Często w jednym miejscu korytarza jest śmietnik na segregowane, a w innym miejscu – na resztę odpadków.
- Podobno i tak te kosze posegregowane wrzuca się do jednego wielkiego kosza na końcu.
- Kosze na śmieci. Mieszanie worków z plastikiem, szkłem, itp. działania pań sprzątających.
- Brak miejsca do przypięcia roweru.
- Brak koszy do segregacji w pomieszczeniach.
- Brak. Na moim Wydziale jest prowadzona segregacja.
- Klimatyzacja i ogrzewanie podkreślane do maksimum.
- Brak pojemników do segregacji odpadów, przestarzałe suszarki do rąk, ciekące krany.
- Zbyt mało rozdzielonych koszy na śmieci.
- Fakt, iż budynek WLS zawiera w sobie azbest uważam za bardzo nieekologiczny i zagrażający zdrowiu tam przebywających. Również ogólne niedostosowanie budynku do obecnych standardów bezpieczeństwa i ochrony środowiska wymaga zmian.
- Brak segregacji śmieci w Instytucie Kultury Polskiej.
- Palenie papierosów w budynku.
- Nieregulowane grzejniki, nieuszczelne okna, brak koszy na śmieci odpowiadających zasadom segregowania śmieci w Warszawie.
- Palenie w toalecie.
- Dużo papierologii.
- Zawalanie studentów kserówkami, które nic nie wnoszą do zajęć, nie pomagają w przyswajaniu materiału.
- Brak na Wydziale Fizyki koszy segregacyjnych.
- Prowadzenie zajęć przy występującym poziomie azbestu, z niedziałającymi łazienkami, migającymi świetlówkami.

- Jest mi to obojętne.
- Brak zbierania makulatury.
- Brak osobnych pojemników na odpady segregowane (na niektórych wydziałach).
- Palenie papierosów przez studentów WSZĘDZIE poza budynkami, zwłaszcza przed wejściami. Ponoć prawo polskie zabrania palenia w miejscach publicznych. Ponadto nie wszędzie segregują śmieci. Pojemniki są oznaczone niekonsekwentnie.
- Za dużo niepotrzebnie palących się świateł.
- Brak pojemników do segregacji odpadów w budynku.
- Całonocne rozświetlenie budynku.
- Brak koszy do segregacji.
- Brak segregacji odpadów.
- U nas nie jest prowadzona segregacja odpadów. Ani w samym budynku, ani na zewnątrz na terenie kampusu.
- Na niektórych wydziałach brak koszy do segregacji, zbyt dużo gazetek i ulotek, które się potem wyrzuca, nadmierne grzanie budynku i niemożność wyłączenia ogrzewania w razie potrzeb (np. IINiSB).
- Uważam, że na terenie Kampusu Głównego powinno parkować mniej samochodów.
- Nie dostrzegam takich zachowań.
- Za mało koszy na odpady segregowane.
- Trzeba by umieścić gdzieś informacje, jak sortować śmieci i że jest to ważne.
- Bardziej transparentne prowadzenie kampanii na rzecz segregacji śmieci.
- Stołówki – jednorazowe opakowania.
- Brak racjonalnej gospodarki odpadami. Instytucja taka jak UW powinna dawać przykład.
- Wspólne śmietniki dla wszystkich odpadków, brak możliwości regulacji natężenia pracy grzejników.
- Jest po prostu zbyt mało plakatów popierających prośrodowiskowe podejście.
- Żadnych uwag nie mam, absolutnie mnie to nie interesuje.
- Obecna jest segregacja śmieci.
- Oszczędzanie papieru, poprzez przekazywanie wszystkich informacji, komunikatów i ogłoszeń w formie elektronicznej.
- Na ten moment wydaje mi się, że na wydziale nie są prowadzone żadne działania proekologiczne.
- Brak pojemników na odpady, np. suche i zmieszane w salach wykładowych. Niska świadomość ekologiczna wśród studentów i pracowników.
- Segregacja śmieci (odpady, które są posegregowane, trafiają do jednego kosza), np. toalety.
- Papierowe indeksy i karty egzaminacyjne.
- Światło w łazienkach jest cały czas zapalone, niezależnie od tego, czy ktoś w nich przebywa.
- Ręczniki papierowe do rąk w toaletach.
- Kosze do segregacji.
- Zużywa się za dużo prądu; nie segreguje się śmieci.
- Otwarte okna + włączone ogrzewanie.
- W instytucie mamy podział tylko na „plastiki” i „nie plastiki”. Czemu nie można tego rozwinąć na: papier, szkło, plastik?
- Nieracjonalnie wysoka temperatura w budynku Wydziału Historycznego (pomuzealnym) i w starym BUW.

- Śmietniki na poszczególne rodzaje odpadów widać tylko w Audytorium Maximum i w BUW-ie, na wydziałach raczej trudno o coś takiego.
- Brak pojemników do segregacji odpadów.
- Ogrzewanie budynku, gdy jest ciepło, brak ogrzewania, gdy jest zimno.
- Brak plakatów o segregacji, wybrane kosze tylko na odpady zmieszane, np. w WC, gdzie pełno jest ręczników papierowych, światła palące się na korytarza i w WC, gdy nikogo tam nie ma, niewyłączane komputery.
- W trakcie remontu wydziału wyrzuconych zostało dużo sprzętów, które moim zdaniem można byłoby jeszcze wykorzystać czy też rozdać jakimś stowarzyszeniom, osobom potrzebującym.
- Podczas remontu WGISR niestety zostały wycofane kosze do segregacji odpadów.
- Brak segregacji np. w BUW-ie.
- Za dużo zużywanego papieru w wielu jednostkach.
- Oszczędność papieru.
- Ciągle widzę marnujące się ręczniki papierowe, (które swoją drogą są złej jakości i sprawiają, że ręce brzydko pachną), brakuje wszystkich koszy. Np. stoją obok siebie dwa na plastik bodajże, a nie ma na papier.
- Nie segregujemy śmieci.
- Brak możliwości segregowania śmieci, światło włączone przez cały czas (zamiast fotokomórki), kapiące krany.
- Ciągle maksymalnie rozkręcone kaloryfery.
- Niewyłączane komputery i projektory, marnowanie żywności na stołówkach.
- Więcej miejsc ma baterie i niedopałki.
- Brak segregacji odpadów w laboratoriach i pracowniach.
- Deptanie trawy przez studentów na kampusie.
- Za mało koszy do segregacji odpadów, niedziałające mniejsze splukiwanie.
- Na moim wydziale (WPiA) często, (jeśli nie zawsze) jest tylko jeden kosz na wszystkie rodzaje odpadów.
- Brak segregacji odpadów w biurach, brak koszy na makulaturę.
- Brak koszy z segregacją w i wokół budynku.
- Brak możliwości segregacji odpadów w budynku Instytutu Romanistyki przy ul. Oboźnej 8.
- W niektórych miejscach wciąż stoją tylko pojedyncze kosze.
- Więcej koszy do segregacji, energooszczędne żarówki.
- Na terenie uczelni powinny znajdować się kosze do segregacji odpadów.
- Wyrzucanie odpadów z laboratoriów, które nie są usuwane w prawidłowy sposób.
- Brak oddzielnych koszy na różne rodzaje odpadów.
- Dziedziniec przed starym BUW-em został zamieniony w parking, wymaga to zmiany.
- Brak segregacji odpadów na wydziałowych korytarzach.
- Brak segregacji w Instytucie Anglistyki.
- Brak wystarczającej ilości koszy na śmieci.
- Przesadne ogrzewanie, zepsute krany.
- Niesegregowanie śmieci, zezwolenie na palenie papierosów bezpośrednio przy budynku wydziału (dym jest wywiewany do pomieszczeń, w których pracują ludzie).
- Zwiększyć ilość pojemników do segregowania odpadów.
- Sprzątanie, brak segregacji śmieci, nieekologiczny budynek (stare okna i kaloryfery, złe oświetlenie).
- Użytkowanie budynku ocieplonego azbestem na Szturmowej.

- Należy zlikwidować papierowe ręczniki w łazienkach na rzecz suszarek.
- Mała ilość koszy o niewielkich rozmiarach.
- Obok pojemników na segregowane odpady znajdują się o wiele większe kosze na śmieci. Są one ulokowane także w większości ilości miejsc i przez to łatwiej dostępne.
- Krany, z których po włączeniu przez jakiś czas automatycznie leci woda, gdy w tym czasie mydli się ręce i woda jest niepotrzebna.
- Oprócz jednego zestawu 3 koszy do segregowania śmieci, przewaga jest tych zwykłych, gdzie studenci wrzucają, co popadnie.
- Jedne kosze na śmieci na wszystkie odpadki.
- Śmieci z różnych pojemników przeznaczonych na segregowane śmieci są wsypywane przez sprzątaczkę do jednego worka, co wyklucza sens segregacji.
- Niedostosowanie mocy ogrzewania do faktycznych potrzeb.
- Nie wszędzie jest segregacja śmieci.
- Brak segregacji odpadów w Instytucie Anglistyki.
- Z pewnością brak koszy z możliwością segregacji.
- Powinny pojawić się kosze z możliwością segregacji.
- Brak automatycznych drzwi do BUW-u (drzwi czasami pozostają otwarte i do środka wdiera się zimno, co z pewnością zaburza działanie wentylacji).
- Samochody jeżdżące po kampusie 40 km/h.
- Za mało oddzielnych koszy na różne rodzaje odpadów; w większości przeważają kosze „na wszystko”.
- No właśnie! To, że wszystkie śmieci idą do jednego worka!
- Brak osobnych koszy na poszczególne rodzaje odpadów.
- Straty ciepła w budynkach.
- Zakaz wjazdu aut na teren UW, kosze na śmieci umożliwiające segregację.
- Marnowanie energii na tak niepotrzebne rzeczy, jak na przykład kamery, niesegregowanie śmieci.
- W niektórych miejscach jest jeden kosz „na wszystko”.
- Niewystarczająca liczba koszy na szkło, plastik i makulaturę na większości wydziałów.
- Marnowanie pieniędzy na drogie remonty łazienek.
- Brak oddzielnych koszy na różne rodzaje odpadów, w wielu budynkach światła nie są gaszone na noc, wprowadzanie kubków plastikowych zamiast papierowych.
- Mało kto się stosuje do zasad segregacji. Marnowana jest woda, ręczniki papierowe. Utylizacja odpadów toksycznych.
- Niewielka liczba mniejszych pojemników do segregacji odpadów.
- Wciąż obecne, choć już w coraz mniejszej ilości tablice na kredę traci się dużo wody przy użytkowaniu tych tablic.
- Brak pojemników na segregowane śmieci, zużyte baterie, itp.
- W aulach są pojemniki nieobejmujące segregacji.
- Efektywność energetyczna w ogrzewaniu budynków.
- Segregowane śmieci na Wydziale Geografii wrzucane są przez osoby sprząające do jednego worka ze wszystkimi odpadkami.
- Segregowane śmieci na wydziale geografii wrzucane są przez osoby sprząające do jednego worka ze wszystkimi odpadkami.
- Brak informacji w toaletach, informujących o wygaszaniu światła po wyjściu. Brak spłuczek umożliwiających zmniejszanie objętości spłukiwanej wody (na zasadzie dwóch naciśnieć – drugie zatrzymuje wodę).

- Brak koszy do segregacji śmieci.

Uwagi:

W punkcie „UWAGI” ankieta dała możliwość swobodnej wypowiedzi ankietowanym.

Uwagi, jakie zamieszczone zostały w ankiecie, przedstawiamy poniżej:

- Jeśli już jesteśmy przy ekologii, to można także zrobić coś w celu ograniczenia palenia papierosów na UW, żeby niepalący studenci nie musieli wdychać dymu przy każdym wejściu do budynku wydziału.
- Ekipy sprzątające nie powinny zamieniać oznaczeń na pojemnikach do segregacji odpadów!
- Na każdym wydziale powinna być prowadzona segregacja śmieci.
- Przeszkadza mi też rozdawanie ulotek przed bramą główną, które zawsze potem lądują w koszach – należałoby albo zakazać rozdawania ulotek, albo ustawić kosze specjalnie na ten cel (teraz jest jeden duży kosz, ale brak informacji, do czego jest przeznaczony, tak więc ulotki są mieszane z odpadami komunalnymi).
- Skandaliczny jest brak jakiegokolwiek sortowania odpadów w domu studenckim Muchomorek. Mimo wielokrotnych próśb mieszkańców administracja nie wystawia w budynku pojemników na odpady segregowane suche tłumacząc się obecnością pojemników do segregowania odpadów na zewnątrz budynku (są one stale przepełnione, dodatkowo większość osób wyrzuca śmieci wewnątrz budynku do zsypu lub pojemników w kuchni bez segregowania).
- Myślę, że dobrym pomysłem są dystrybutory wody stosowane na Wydziale Psychologii. Studenci mogą napełnić wodą butelkę i nie muszą kupować nowej (ogranicza się w ten sposób zużycie i odpady plastikowe).
- Świetna ankieta, gratuluję.
- Podoba mi się, że na hali sportowej UW jest miejsce na plastikowe butelki – rzeczywiście bardzo dużo ich tam schodzi.
- Warto przygotować ściśle wytyczne, zwłaszcza dla służb sprzątających, plus ograniczyć palenie papierosów przed każdym budynkiem – to też nie jest ekologiczne, bo te wszystkie pety walają się po całym kampusie.
- Cieszę się, że pojawiły się kosze do segregowania śmieci, gdyż jeszcze parę lat temu ich nie było.
- Personel sprzątający tylko dba o segregację.
- Nie widać polityki proekologicznej na całym UW.
- Myślę, że działaniem na rzecz środowiska byłoby ograniczenie możliwości parkowania na terenie Dziedzińca Głównego UW, a także umieszczenie na jego terenie dobrze oznaczonych pojemników do segregacji śmieci. Może warto byłoby też umieszczać w budynkach należących do UW materiały zachęcające do bardziej ekologicznych

zachowań, związanych np. z rozsądnym i oszczędnym gospodarowaniem papierem (kwestia wydruków i kserówek), z segregacją śmieci, itp. Jeżeli zaś UW podejmuje jakieś proekologiczne działania, to również powinno to zostać wykorzystane jako okazja do akcji popularyzacyjnych wiedzy o ochronie środowiska.

- Wystarczy, że nie będzie się marnować papieru, zwiększy ilość koszy z napisami, co można do nich wrzucać.
- Prosimy o nowe meble dla Wydziału Pedagogicznego.
- Powinno być więcej koszy do segregacji, także na dziedzińcu, w BUW-ie – wszędzie.
- Segregacja odpadów to zbędny biurokratyczny wymysł i temat zastępczy w stosunku do poważniejszych wyzwań, przed którymi stoi UW.
- Przekonanie bogatszych wydziałów, zakładów do segregacji odpadów.
- Sądzę, że działania ekologiczne na Uniwersytecie Warszawskim powinny być bardziej promowane (również w ekologiczny sposób, czyli przy oszczędności papieru. Nie dla ulotek!).
- Gratulacje za zainteresowanie i ankietę z otwartymi, nie ograniczającymi pytaniami!
- Bardzo chciałabym, aby UW stało się przykładem odpowiedzialnej środowiskowo instytucji – mam nadzieję, że stopniowo będą wprowadzane zmiany w funkcjonowaniu naszej uczelni.
- Czy na UW używa się energooszczędnych żarówek?
- Super, że chcecie się tym zająć, mam nadzieję, że ruszycie ten beton.
- Szczególnym problemem jest brak oddzielnych koszy na kampusie.
- Uniwersytet jako instytucja powinien dawać przykład organizacji zarządzanej w sposób w pełni zrównoważony, to powinien być jeden z priorytetów działalności.
- Większość studentów posługuje się refleksją w stylu: jeśli mam przejść cały długi korytarz lub wejść na wyższe piętro by coś wyrzucić do pojemnika na odpady segregowane – wolę pochylić się na prawo/lewo i wyrzucić to do kosza będącego tuż obok. Po co się męczyć i tracić cenne chwile krótkiej przerwy?
- Dotyczące kampusu centralnego: aktualnie jest to jeden wielki PARKING. Wydaje mi się, że Uniwersytet – miejsce, w którym funkcjonuje elita intelektualna, powinien być bardziej czuły na to, co się dzieje z naszym środowiskiem. Nie mówię tutaj tylko o środowisku w ujęciu abstrakcyjnym, ale przede wszystkim o środowisku dla nas najbliższym, czyli Warszawie. W ostatnim czasie jest głośno o pogarszającej się jakości powietrza w stolicy. Uniwersytet, jeżeli bierze dbanie o środowisko "na poważnie", powinien prowadzić działania mające na celu ograniczenie zanieczyszczenia powietrza. Warto byłoby pomyśleć o „benefitach” dla pracowników, którzy wybierają komunikację miejską (szczególnie, że do stacji metra "Nowy Świat – Uniwersytet" jest wyjątkowo niedaleko). Zadbajmy o to środowisko razem!
- Cieszy mnie, że ktoś zaczął działania w tym temacie. Uczmy ludzi, co robić i pokażmy im, że takie działania nie są trudne, a dają wiele korzyści. I nie batem i biurokracją, bo to

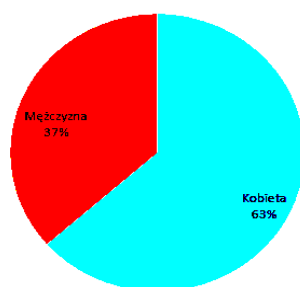
tylko zniechęca. Sądzę, że stosowne plakaty, tablice informacyjne w miejscach, gdzie ludzie na przykład stoją w kolejkach i nie mają czego ze sobą zrobić, mogą zwrócić ich uwagę, zachęcając do postępowania proekologicznego. Dla ich własnego dobra.

- Wyrzucane są głównie papierowe kubki po napojach, plastikowe i szklane butelki, niekiedy ogryzki/plastry cytryn.
- Chcecie dbać o ekologię, to może zaczniście od wyrzucenia parkingu z dziedzińca UW. To jakaś parodia, by święte krowy parkowały sobie swoje autka na samym środku uniwersytetu i bym ja musiał się przepychać między samochodami. Aż dziw bierze, że nikt im lusterek nie wybija.
- Gdzie jest segregacja odpadów? Na pewno nie na UW.

Badanie opinii pracowników – wyniki

Celem ankiety było poznanie opinii na temat aktualnego stanu gospodarki odpadami na UW, możliwości wprowadzenia usprawnień w tym zakresie, a także sposobu kształtowania postaw proekologicznych i zwiększenie poszanowania środowiska przyrodniczego.

Ankiety rozesłane zostały w newsletterze do 6232 osób, odczytanych zostało 1430 newsletterów, natomiast 625 osób kliknęło w link do ankiety zamieszczony w treści. Ostatecznie odpowiedzi udzieliło 367 ankietowanych. Pytania dawały również możliwość otwartej wypowiedzi.



Wykres. 1. Płeć ankietowanych osób.

W badaniu wzięło udział 63% kobiet oraz 37% mężczyzn

Nazwę wydziału określiło 305 osób, pozostałe 62 osoby są określone jako „Nieznane”.

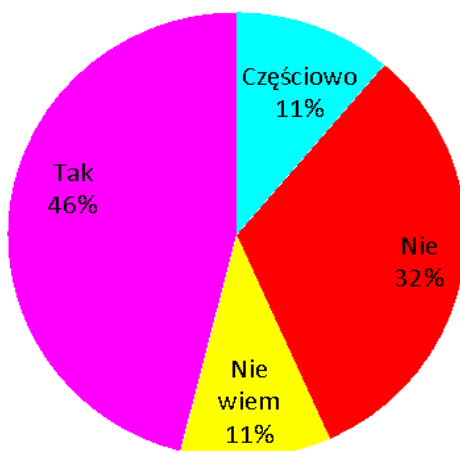
Ankietowani są pracownikami następujących wydziałów:

Wydział	Liczba osób
Nieznane	62
Wydział Fizyki	34
Wydział MIM	22
BUW	17
Wydział Neofilologii	15
Wydział Biologii	15
Wydział Geologii	14
Wydział Lingwistyki Stosowanej	13
Wydział Polonistyki	12
WGiSR	11
Wydział Nauk Ekonomicznych	10
Wydział Psychologii	10
Wydział Historyczny	10
Wydział Zarządzania	8
WDiNP	8
Centrum Nowych Technologii	8
Administracja UW	7

Wydział Orientalistyczny	7
Biuro Współpracy z Zagranicą	6
Instytut Filozofii i Socjologii	6
WPiA	6
Wydział Artes Liberales	5
Chemia	5
Biuro Spraw Studenckich	4
Instytut Socjologii	4
UCBS UW	3
Centrum Polonicum	3
Instytut Anglistyki	3
Instytut Stosowanych Nauk Społecznych	3
Szkoła Języków Obcych UW	2
Uniwersyteckie Kolegium Kształcenia Nauczycieli Języka Angielskiego	2
Instytut Rusycystyki	2
Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich	2
Wydział Pedagogiczny	2
Biuro Gospodarcze	2
Kwestura	2
Instytut Stosunków Międzynarodowych WDiNP UW	1
Biblioteka Wydziału Prawa i Administracji UW	1
Centrum Europejskie UW	1
CESLA UW	1
CKNJO i EE	1
IAiE	1
ICM	1
IKSI WLS	1
Instytut Europeistyki, WDiNP	1
Instytut Kultury Polskiej	1
Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji	1
IPSiR, WSNSiR	1
Kolegium Międzyobszarowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych i Społecznych	1
OBM	1
Podległa pod BSS	1
Studium Wychowania Fizycznego i Sportu	1
Uniwersytet Otwarty	1
WSNSiR	1
ZSS UW	1
Instytut Slawistyki Zachodniej i Południowej	1
Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji UW	1
Biblioteka Iberystyki Italianistyki Romanistyki UW, ul. Oboźna	1

1. Czy na Państwa Wydziale/jednostce segreguje się odpady?

Odpowiedzi udzieliło 367 osób. Rozkład odpowiedzi przedstawia się następująco:



Wykres 2. Segregacja odpadów według opinii pracowników.

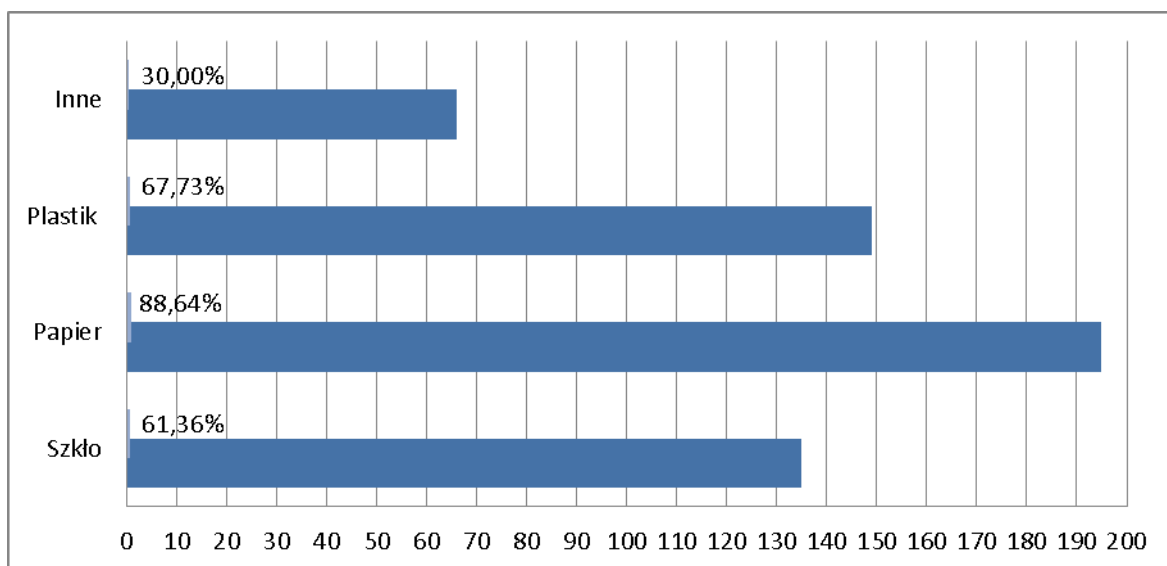
Dodatkowo udzielono następujących komentarzy:

- Kiedyś z innymi pracownikami próbowaliśmy na poziomie swojego pokoju, ale w praktyce personel sprząający wyrzuca śmieci z zakładowych śmietników do tych danych toreb, mieszając to, co zostało posegregowane.
- Generalnie nie, tylko makulaturę przy ksero i w głównym śmietniku surowce suche. BUW.
- I tak, i nie; są kosze do segregacji na korytarzach, ale w pokojach pracowników już nie.
- Niektórzy pracownicy na własną rękę segregują odpady (głównie papier, czasem plastik, oddzielamy też nakrętki od butelek PET) i następnie osobiście wynoszą je do pojemników stojących na terenie kampusu. Jest to jednak mniejszość.
- Tak, ale później trafiają one do jednego pojemnika w BSS.
- Wcześniej tak, teraz nie.
- Częściowo – duże zbiorniki na zewnątrz są, ale pracownicy nie segregują, nie ma też małych koszy.
- Czasami oddzielnie wyrzuca się papier.
- Tylko baterie.
- Sama segreguję i wynoszę do odpowiednich pojemników na terenie UW.
- W obrębie budynku na pewno nie, są tylko kosze na odpady zmieszane.
- W poprzednim budynku przez jakiś czas zbierano osobno papier, teraz i tego nie ma.
- Zbieramy makulaturę na misje. Śmieci segregowane obsługa techniczna i tak wyrzuca potem do jednego kosza, więc segregacja to fikcja.

- Zbieramy makulaturę i nakrętki plastikowe, baterie.
- Jest kilka na krzyż, mało widocznych pojemników, ale nikt z nich nie korzysta. W dodatku i tak wszystko wrzuca się do jednego kontenera na zewnątrz. Małego kontenera na butelki plastikowe się nie używa.
- Chyba gdzieś stoją pojemniki.
- W przestrzeni otwartej dla użytkowników BUW są osobne kosze na „makulaturę”. Natomiast w części pracowniczej każdy ma kosz obok biurka, wrzuca, co popadnie, a potem panie sprząające wrzucają wszystko do jednego worka. Średniowiecze!!!
- Kiedyś stały w jednym czy dwóch miejscach na wydziale małe kubelki do segregacji, ale od dawna ich nie widzę. Brak odbioru segregowanych śmieci z pokoi, brak jakiegokolwiek informacji o segregacji, nawet o odbiorze samej makulatury, której produkuje się dużo.

Jeżeli tak, to jaki rodzaj odpadów?

Odpowiedzi na to pytanie udzieliło 218 osób.



Wykres 3. Rodzaje segregowanych odpadów.

Do wartości „inne” zaliczamy:

- baterie (26 osób),
- produkty niebezpieczne (3 osoby),
- sprzęt elektroniczny, komputerowy,
- zużyte urządzenia techniczne,
- tonery,
- zmieszane (4 osoby),
- suche (4 osoby),
- metal (8 osób),
- puszki,

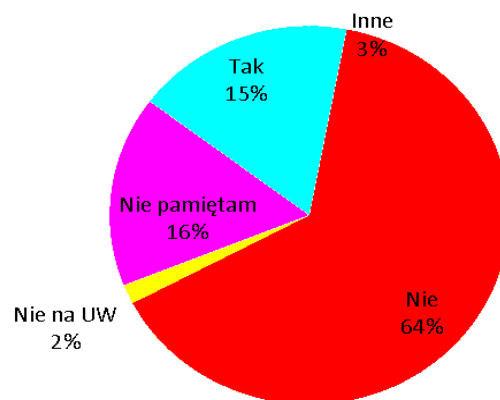
- palety drewniane,
- organiczne (2 osoby),
- rtv,
- agd,
- produkty niebezpieczne; akumulatory, źródła światła,
- chemiczne,
- nakrętki (3 osoby),
- segregowane suche i zmieszane,
- elektroodpady.

Komentarze:

- Podział na: „odpady suche” i „odpady zmieszane”, albo jakoś podobnie – w każdym razie jest mylący i sama nie wiem, jak to segregować, chociaż w domu segreguję już od kilkunastu lat.
- Stoją pojemniki, ale zasadniczo nie przestrzega się zasad segregacji.
- Szkło. Niestety, pojemniki są tylko na kolorowe, a przydałyby się także i na białe, bo jest go więcej. Białe niestety też wrzucam do kolorowego, bo nie mam serca wyrzucać.

2. Czy była Pani informowana / był Pan informowany na temat zasad segregacji odpadów?

Na to pytanie odpowiedziały 364 osoby z 367.



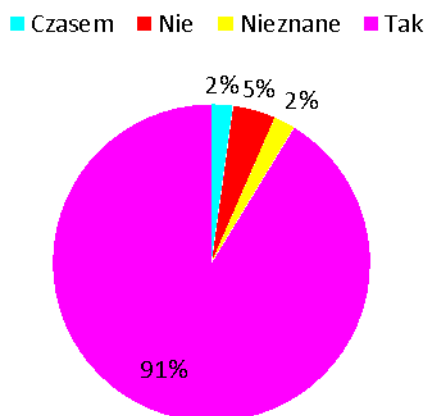
Wykres 4. Ocena informowania na temat segregacji odpadów.

Komentarze oraz odpowiedzi inne:

- Administracja budynku nie zajmuje się tym tematem.
- Poinformowano nas, że nie mam możliwości segregacji odpadów.
- Zapytałam i dostałam odpowiedź o zasadach.
- Czy taka informacja jest konieczna? Chyba każdy może przeczytać, co jest napisane na koszu na odpady.
- Tak, ale dopiero po apelach pracowników zainteresowanych problemem segregacji.
- Sam szukałem informacji odnośnie tej tematyki.
- Jedna informacja n/t miejsca składania makulatury – jedno miejsce na cały wydział.
- W BUW nie ma segregacji odpadów.
- Na UW nie było prowadzone żadne szkolenie na ten temat.
- Poinformowano nas, że nie mamy możliwości segregacji odpadów, tylko o tym, że będzie segregowany papier.
- Zostałam poinformowana o wystawieniu pojemnika na papier.
- Na UW nie było prowadzone żadne szkolenie na ten temat.
- Tylko o tym, że będzie segregowany papier.
- Zapytałam i dostałam odpowiedź, o zasadach.
- Tylko to jest wspomniane.
- Zostałam poinformowana o wystawieniu pojemnika na papier.

3. Czy osobiście przywiązuje Pani/Pan wagę do segregacji odpadów?

Na to pytanie udzieliło odpowiedzi 361 osób spośród 367.



Wykres 5. Nastawienie do segregacji.

Jak widzimy na wykresie, ankietowani przywiązują wagę do segregacji i jest to dla nich istotne.

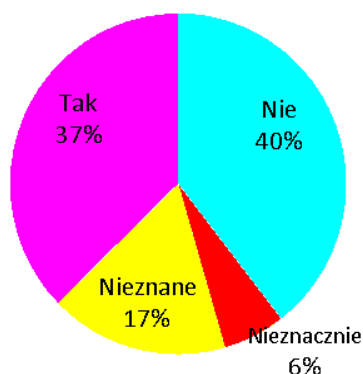
Komentarze do udzielonych odpowiedzi:

- W domu – tak.
- W zasadzie tak, ale zdarza się mi wyrzucić coś do kosza na pozostałe odpady.
- Tak, w miejscu zamieszkania.
- Zależy od miejsca – na korytarzu tak, w pokoju nie ma koszy do segregacji.
- Nie, jeśli są kosze na różne odpady, oczywiście ich używam, ale ich brak nie powoduje u mnie niepokoju.
- Staram się. Wydzielone kosze zmuszają do uwagi.
- Nie do końca wiem, co należy wrzucać do którego kosza.
- Deklaratywnie: tak, faktycznie – zapominam o tym.
- Nie mam takiej możliwości.
- Jeśli mam w pobliżu kosze do segregowania – to tak, ale w pokoju mamy kosz niesegregowany, więc wtedy nie, bo nie będę chodzić przez pół budynku, żeby wyrzucić kartkę.

4. Jeżeli segregacja na Wydziale/jednostce jest prowadzona, to czy jest ona widoczna?

Na to pytanie odpowiedziało 308 osób z 367.

„Nieznane” to brak odpowiedzi na pytanie (59 osób).



Wykres 6. Oznaczenie segregacji na Wydziałach.

Komentarze i uwagi do pytania:

- Są kosze z różnymi naklejkami, ale wszyscy wrzucają do nich różne odpady, bo kosze stoją pojedynczo: raz plastik, raz papier, a zwykle ma się różne potrzeby!
- Jest słabo widoczna, bo kosze nie rzucają się w oczy, a widocznych informacji ogólnych i zachęty nie ma.
- Słabo. Pojemniki są niewielkie, nie wszędzie są różne pojemniki.
- I tak i nie. Na korytarzach tak, ale jest też sporo koszy niesegregowanych.

- Tak, jak pisałam wcześniej – segregacja widoczna tylko na małych koszach w korytarzu.
- Na korytarzach jedynie kosze na makulaturę. Pojemniki na szkło i plastik znajdują się jedynie w pomieszczeniu zsypu.
- Oznaczenia są z boku kosza i często zasłania je zwisająca część worka.
- Oznaczona niespójnie i w nie wszędzie.
- Funkcjonuje pozornie dla pracowników, ale faktycznie nie działa.
- Nie, kosze często stoją odwrócone – napisy nieczytelne.
- Nie, brak jest koszy do segregacji.
- Powinna być lepiej widoczna, np. kolorowe kosze.
- Tak, tylko na korytarzach.
- Nie, tylko pojemnik na baterie ustawiony jest w miejscu „publicznym”.
- Oznakowane zbiorniki są w budynku, (ale umieszczone dyskretnie).
- Jest słownie jedna skrzynka na makulaturę na zapleczu, bez profesjonalnego oznakowania. Nawet nie wiem, czy makulatura jest stamtąd wywożona. Nota bene skrzynkę umieszczono po dyskusji e-mailowej, spowodowanej przeze mnie.
- Tak, zbyt słaby nacisk kładzie się na gospodarowanie odpadami. W zasadzie to jest to traktowane jako zło konieczne. Najbardziej boli nieświadomość i ignorancja kierowników jednostek.
- Niezbyt, są trzy ekologiczne kosze na korytarzu. Maja małą pojemność, więc większy karton po książkach tam nie wejdzie i trzeba wrzucać do zwykłego w pokojach.
- Oznaczone kosze na moim piętrze są, ale nie widać, aby były używane zgodnie z oznaczeniami.
- Średnio, kosze do segregacji są oznaczone, ale same pojemniki są na tyle małe i jest ich tak niewiele, że raczej umyka to uwadze (Instytut Stosowanych Nauk Społecznych).

5. Czy byłaby Pani / byłby Pan zainteresowana/y zbiórką makulatury, przeprowadzoną na Uniwersytecie?



Wykres 8. Zainteresowanie zbiórką makulatury wśród pracowników. („Nieznane” – oznacza brak odpowiedzi)

Komentarze oraz odpowiedzi inne:

- Tak, u nas jest teoretycznie taka zbiórka, ale niewiele osób z tego korzysta.
- Makulatura jest zbierana raz do roku, a to trochę za rzadko. Przeważanie odbywa się to w październiku, a więc w okresie nasilonej pracy. Zwykle nie jestem w stanie przygotować makulatury.
- Tak, od czasu do czasu przydałyby się ekstra-zbiórki makulatury – porządki w pokojach zaraz po skończeniu sesji, dobrze rozreklamowane wcześniej. Zachęta dla pracowników, że tego i tego dnia będzie wywóz makulatury, należy ją składać tu i tu.
- Potrzebne są stałe pojemniki na makulaturę w lub w pobliżu Pałacu Tyszkiewiczów-Potockich.
- W zupełności wystarczyłby osobny kosz na makulaturę (u nas jest razem z plastikiem) oraz pewność, że jego zawartość trafi później w odpowiednie miejsce. Ale ogólnie jestem bardzo za segregowaniem i gdyby były organizowane zbiórki, dołączyłabym się do nich.
- Jeśli miałoby to miejsce w siedzibie jednostki – tak.
- Tak, pod warunkiem, że będzie można wskazać, że makulatura ma zostać zmielona.
- Jest w BUW zbierana makulatura, ale nie w pokojach i wśród studentów. Kartony są tylko przy ksero.
- Nie ma to dla mnie znaczenia, wydział powinien mieć możliwość przekazywania makulatury sukcesywnie. Pracownicy powinni segregować zużyte lub zniszczone materiały i przekazywać je na makulaturę.
- Tak, popieram, ale mieszkam poza Warszawą, więc i tak bym jej nie wozila. Na UW segreguję papiery związane z pracą.
- Na wydziale już są rozwiązania w tym zakresie, dlatego niezasadnym byłoby ich dublowanie. Choć prawdopodobnie centralizacja działań mogłaby zadziałać na korzyść.
- Nie ma to dla mnie znaczenia.
- Nie chodzi o jednorazową zbiórkę, tylko o stały jej odzysk.
- Tak, makulaturę domową wrzucam do pojemników koło domu.
- Nie, często trudno się dopasować do wyznaczonych ogólnie terminów, więc taka zbiórka jest nieefektywna. Powinna być podkreślana częściej potrzeba, czy też obowiązek segregacji. I jednocześnie kontenery na odpady segregowane powinny być bardziej widoczne.
- Tak, zbiórkę makulatury uważam za bardzo wskazaną.
- Takie jednorazowe działanie chyba wiele nie pomoże.
- Tak, na WMIM makulatura jest zbierana.
- Tak, jako cała jednostka.
- Makulatura jest ponownie wykorzystywana, a następnie mielona w niszczarce.

- Nie. Jeśli robimy porządki w szafach, to makulaturę wyrzucamy do specjalnego pojemnika/kontenera stojącego na dworze.
- Nie. Nie jestem zainteresowana, ponieważ na bieżąco papier wrzucam do odpowiednich pojemników (geologia).
- Makulatura powinna być zbierana we wszystkich jednostkach do osobnych pojemników.
- W BUW-ie zbieramy makulaturę.

6. Jakie działania na wydziale uważa Pani/Pani za „nieekologiczne” lub wymagające zmian? (pytanie otwarte)

Na to pytanie odpowiedziało 191 osób. Segregacja została wspomniana przez 114 osób.

Podsumowanie odpowiedzi pracowników UW na to pytanie:

Najczęściej wymienionym przez pracowników UW „nieekologicznym” działaniem był brak lub słabo funkcjonująca segregacja odpadów. To działanie zostało wymienione przez 114 osób.

Inne wymieniane przez pracowników „nieekologiczne” działania dotyczyły:

- Marnowania papieru
- Marnowania wody i prądu
- Marnowania energii cieplnej
- Złego funkcjonowania klimatyzacji
- Menu i jakości jedzenia w bufetach i stołówkach

Wszystkie odpowiedzi znajdują się poniżej:

- Brak koszy do segregacji.
- Światło pali się non stop.
- Marnowanie energii, brak zagospodarowania otoczenia, marnowanie papieru toaletowego
- Drukowanie jednostronne, zbyt duże oświetlenie, otwarte zimą okna w toalecie i innych pomieszczeniach.
- Marnowanie makulatury.
- Drukowanie korespondencji mailowej.
- Marnotrawstwo papieru (np. drukowanie maili); zużywanie ręczników papierowych do wycierania blatów w łazienkach.
- Brak oszczędności prądu (głównie światło).
- Brak segregacji makulatury, plastiku, metali.
- Zupełny brak pojemników do segregacji śmieci w pokojach i na korytarzu.
Drukowanie maili w biurze, nawet w kilku kopiach zamiast przekazywanie drogą elektroniczną. Umywalki w toaletach są bardzo małe i zamontowane w taki sposób, że woda bardzo zalewa blaty. Potrzeba naprawdę dużo ręczników papierowych żeby je po sobie wytrzeć
- Brak kompleksowego systemu segregacji śmieci.
- Segregacja śmieci w pokojach – brak koszy.
- Brak kompleksowego systemu segregacji śmieci.
- Brak pojemników na odpady segregowane, palące się żarówki na korytarzach, na których nikt nie przebywa.
- Segregacja śmieci, korzystanie z energii elektrycznej.
- Zostawianie włączonych urządzeń elektrycznych lub światła, gdy nie jest to potrzebne.
- Oszczędności wody i prądu, racjonalizacja ogrzewania budynków.
- Segregacja odpadów.
- Wywalanie do zwykłych koszy ton papieru.
- Brak segregacji śmieci. Marnotrawstwo papieru.
- Zużycie wody, światła, brak możliwości segregacji odpadów w pokojach czy kuchniach pracowniczych.
- Brak segregacji odpadów, brak wyłączników czasowych oświetlenia, brak możliwości obniżania temperatury za pomocą pokręteł na grzejnikach (łazienki!).
- Nikła zieleń na Kampusie Ochota.
- Oszczędzanie energii.
- Ścinki powstałe po niszczeniu dokumentów są wyrzucane do zwykłego kosza. Nie ma obowiązku wyrzucania papieru do oddzielnych pojemników.
- Ogromna ilość papieru jest marnowana na drukowanie dokumentów potrzebnych do prac rozlicznych komisji, audytów, itp.
- Brak koszy na segregowane śmieci.
- W moim przekonaniu śmieci zbierane z pokoi pracowniczych nie są segregowane.
- Brak segregacji części metalowych np. przewodów miedzianych lub listew aluminiowych.

- Ogrzewanie – brak kontroli.
- Brak segregacji śmieci, centralne ogrzewanie nie ma moim zdaniem pogodynki, tzn. temperatura grzejników nie zależy od temperatury za oknem.
- Zainstalowanie żaluzji w oknach, żeby latem pomieszczenia tak się nie nagrzewały, co pozwoli oszczędzić na klimatyzacji.
- Gaszenie światła, kiedy nie jest potrzebne, otwieranie okien przy włączonych kaloryferach.
- Stare energochłonne żarówki w b. dużych ilościach, brak odruchu wyłączenia niepotrzebnych świateł u ludzi; brak pojemników do segregacji, w łazienkach krany bez funkcji zatrzymania strumienia wody.
- Brak koszy do segregacji odpadów, zwłaszcza papieru. Jest jedno miejsce na wydziale gdzie można znosić zużyty papier.
- Brak miejsca na wyrzucanie makulatury.
- Brak segregowania śmieci.
- Stosowanie żarówek żarowych i nie energooszczędnych, brak segregacji plastiku, marnotrawstwo papieru przy niedostatecznej zbiórce makulatury.
- Niepotrzebne drukowanie ton tekstu zarchowizowanego elektronicznie.
- Światło i woda powinny uruchamiać i wyłączać czujniki – wtedy zużycie prądu i wody byłoby odpowiednio mniejsze. Spłuczki powinny być wyposażone w przyciski ekonomiczne (mniej wody wypływa).
- Drukowanie protokołów z USOS-a do podpisu ręcznego, nieuznawanie dokumentów elektronicznych za równoważące papierom drukowanym, podpisanym i zeskanowanym, nieuznawanie za dokument faktur elektronicznych w sekcji finansowej.
- Niewystarczająca segregacja śmieci w koszach na korytarzach.
- Nadużywanie klimatyzacji.
- Lepsza kontrola nad klimatyzacją.
- Brak koszy na plastik i szkło.
- Warto by przeszkolić panie sprząające na UW. Co z tego, że się segreguje śmieci, kiedy potem na etapie sprzątania wszystko jest mieszane.
- Brak widocznej segregacji odpadów.
- Budynek zaprojektowano tak, że wpada bardzo mało dziennego światła, co powoduje niemal stałą konieczność korzystania z oświetlenia elektrycznego.
- Nie zastanawiałem się nad tym.
- Odpady laboratoryjne w postaci plastikowych butelek, końcówek do pipet, probówek różnego rodzaju wyrzuca się do zwykłych śmieci. Dobrze byłoby je segregować. Może powinny być oddzielne pojemniki na tego rodzaju odpady?
- Wiecznie zapalone światło w ubikacji dla inwalidów, z której rzadko się korzysta a włączenie i wyłączenie światła nic nie kosztuje użytkowników.
- Należałoby postawić kosze umożliwiające sortowanie śmieci, należałoby naprawić krany, by nie ciekła woda, to samo dotyczy spłuczek w toaletach.
- Wprowadzenie koszy z podziałem na papier, szkło i plastik.
- Brak automatyki sterowania oświetleniem, brak automatyki temp. Ogrzewania.
- Przydałaby się rzeczywista możliwość segregacji odpadów plus absolutny zakaz palenia przed budynkami wydziału (w promieniu minimum 100 metrów).
- Więcej pojemników do segregacji.
- Brak oszczędności papieru, energii.

- Przydałaby się optymalizacja ogrzewania w salach dydaktycznych i miejsce na elektrośmieci.
- Obecnie brak zachęty i brak warunków do segregacji odpadów.
- Brak segregacji śmieci, ciekące krany, nie wyłączanie urządzeń na noc i dni wolne.
- Segregacja odpadów, zbiórka makulatury.
- Brak możliwości regulowania temperatury kaloryferów (Budynek Pomuzealny IH UW), brak energooszczędnych żarówek.
- W pokojach są kosze zbiorcze, bez segregowania.
- Rozregulowane termostaty kaloryferów, które nawet przy wysokiej temperaturze nastawione są na max. temperaturę. Przy niskich temp. jednocześnie otwierane są okna, co skutkuje marnotrawieniem energii.
- Brak odpowiednich pojemników na śmieci. Brak regulacji ogrzewania w pomieszczeniach.
- Ogrzewanie, użycie prądu, śmieci.
- Brak koszy do segregacji odpadów.
- Nadprodukcja papierowych dokumentów.
- Za dużo się kseruje (zamiast np. skanować).
- Nie orientuję się.
- Kosze w salach nie są skierowane na segregację odpadów i niestety do koszy oznaczonych ludzie wrzucają, „co popadnie”, nie przywiązując większej wagi do tego.
- Jednostronne drukowanie dokumentów.
- Zbyt dużo mięsa w stołówkach i ogółem żywności wysoko przetworzonej; znaczne ograniczenie jedzenia mięsa lub wegetarianizm/weganizm jest obecnie najważniejszym działaniem ekologicznym, które można podjąć i które jest dosyć łatwe i prozdrowotne (proszę przeczytać ostatni raport WHO na temat wędlin i w ogóle mięsa. Pewnie Państwo znają, ale na wszelki wypadek podam link: <http://wyborcza.pl/1,75400,19091455,wedliny-powoduja-raka-mieso-prawdopodobnie-tez-ostrzega-who.html>). Polecam też obejrzenie filmu Cowspiracy, jeśli Państwo nie znają. Robi furorę wśród studentów.
- Włączanie rzutników w trakcie posiedzeń Rady Wydziału, gdy nie jest wyświetlana żadna treść oprócz logo Wydziału i zdjęcia budynku.
- Nadmierna liczba drukowanych dokumentów.
- Zła regulacja ogrzewania, zwłaszcza w okresie ferii zimowych.
- Gaszenie niepotrzebnego światła (np. informacje przy włącznikach i/lub automatyczne wyłączniki), oszczędzanie wody.
- Brak segregacji odpadów, zwłaszcza makulatury. Brak oświetlenia niskoenergetycznego, pomimo prowadzonych remontów. Brak zachęt do oszczędzania energii. Samochody parkujące na kampusie. Brak stojaków rowerowych.
- Skandaliczny jest brak możliwości segregacji śmieci.
- Ograniczenie użycia ciepła (zakręcanie kaloryferów w salach, gdy nie ma zajęć oraz zbędnego oświetlenia (np. na noc, na sobotę i niedzielę).
- Brak segregacji odpadów, brak dostępnych dla studentów "źródełek" z wodą pitną, nadmierne zużycie prądu.
- Zmiana oświetlenia, niska świadomość ekologiczna pracowników.
- Wyrzucanie odpadów, regulacja temperatury w pomieszczeniach.
- Drukowanie dużej ilości nie zawsze niezbędnych dokumentów.
- Segregacja nie obejmuje dużych zbiorczych kontenerów, które są wystawione. Tam trafiają ogromne ilości śmieci niesegregowanych. Nikt nie przywiązuje wagi do

segregacji odpadów, gdy prowadzone są remonty, przeprowadzki, porządki. Wówczas znaczne masy odpadów trafiają do średnich kontenerów bez segregacji. Odpady segregowane są w znacznej mniejszości. Zła gospodarka cieplna, wymagająca optymalizacji pracy termostatów. Nadmierne oświetlenie korytarzy poza godzinami pracy.

- Brak segregacji odpadów, jarzeniowe oświetlenie, przegrzane/niedogrzone pomieszczenia.
- Brak segregacji, nieekologiczne (stare) żarówki.
- Marnowanie papieru na niepotrzebne dokumenty (np. zawiadomienia, oświadczenia) zamiast formy elektronicznej.
- Brak segregacji, brak żarówek energooszczędnych, brak automatycznego oświetlenia.
- Brak segregacji śmieci.
- Klimatyzacja, oświetlenie, ogrzewanie.
- Otwieranie okien podczas korzystania z ogrzewania, brak widocznej infrastruktury dot. segregacji odpadów.
- Brak segregacji śmieci, brak oszczędzania energii.
- Jeden rodzaj kosza.
- Nikt nie zwraca uwagi na oznaczenia na koszach, nikt niczego nie segreguje.
- Brak segregacji odpadów; marnotrawstwo energii przez wiecznie włączone światła.
- Więcej koszy ekologicznych o większej pojemności, również w salach
- Nieefektywne zużycie energii cieplnej, kaloryferów nie można przykręcić i w całym sezonie grzewczym chodzą pełną parą. W efekcie w salach nie ma czym oddychać i trzeba ciągle wietrzyć.
- Marnowanie papieru, słaba regulacja ogrzewania, brak koszy do segregacji.
- Nie znam takich działań.
- Niedostateczne oszczędzanie energii.
- Brak regulacji ogrzewania, w salach – bardzo wysoka temperatura. Brak segregacji śmieci – głównie makulatura. Stale włączone światła.
- Segregacja, oświetlenie energooszczędne.
- Nie widzę takich w swoim otoczeniu.
- Niewystarczająca dostępność pojemników do segregacji (powinny być co najmniej na każdym korytarzu, na każdym piętrze), niewystarczające rozwiązania, jeśli chodzi o makulaturę (powstaje jej zbyt dużo na małe, tradycyjne kosze). Poza tym wszystkim, nie poświęca się żadnej uwagi wykorzystaniu papieru na uczelni (produkuje się stanowczo za dużo dokumentów papierowych; nie korzysta z papieru recyklingowanego, itp.). Oświetlenie, które mamy jest przestarzałe i energochłonne. Kaloryfery nie dają się skręcić, co powoduje nadmierne zużycie ciepła.
- Za dużo tworzyw sztucznych w automatach nieoszczędnych jeśli chodzi o energię (wyrzucić je, bo hałasują okropnie i grzeją).
- Brak pojemników na odpady segregowane, nie kontrolowanie ogrzewania (brak kurków przy kaloryferach), nie oszczędzanie światła na korytarzach.
- Zostawianie włączonej klimatyzacji pod nieobecność pracowników, nieefektywna klimatyzacja w pomieszczeniach dydaktycznych.
- Duże zużycie papieru.
- Marnowanie energii elektrycznej i wody.
- Ciągłe palenie świateł, brak możliwości regulacji ogrzewania.
- Brak regulacji ogrzewania - gorące kaloryfery i otwarte okna.
- Śmietniki przy biurkach pracowników; nie gaszenie światła w łazienkach.

- Brak koszy do segregacji w salach wykładowych, pokojach wykładowców i w bufecie – budynek Dobra 55.
- Działanie klimatyzacji i ogrzewania. Słaba izolacja termiczna nowego budynku fizyki.
- Wszystkie śmieci idą do jednego worka. W bufecie nie ma zdrowego jedzenia.
- Ogrzewanie budynku: budynek nie jest ocieplony, zawory termostacyjne ustawione na „full”.
- Brak segregacji, nieenergooszczędne żarówki, nowy wydział zbudowany z zasady jako energożerny (wszystko przeszklone). Można było też przy okazji budowy zadbać o założenie np. paneli słonecznych.
- Oszczędność energii.
- Trudno powiedzieć – na stałe pracuję w budynku IBB PAN.
- Korzystanie z ksero zamiast podręczników, rzutników, itp.
- Użycie czajników elektrycznych. Nalewanie wody do pełna i gotowanie dla jednej herbaty jest bardzo energochłonne i niewydajne.
- Brak skutecznej segregacji papieru i plastiku.
- Brak pojemników na segregację, tradycyjne baterie łazienkowe, nieautomatyczne światła w łazienkach.
- Oszczędzanie energii elektrycznej.
- Włączniki światła na korytarzach i w toaletach bez czujników ruchu (świecą się bez sensu, gdy ktoś zapomni je zgasić).
- Brak jakiegokolwiek segregacji śmieci pomimo wielokrotnych próśb pracowników!
- Brak koszy do segregowania; brak miejsca do wyrzucania drobnych elektrośmieci (żarówki, baterie).
- Niedostateczna segregacja.
- Źle zorganizowana segregacja śmieci, ogólnie brak zainteresowania rozwiązaniami proekologicznymi ze strony administracji.
- Kosze na makulaturę w pokojach, osobno zbierane przy sprzątaniu.
- Brak segregacji, szczególnie w odniesieniu do papieru itp.
- Segregacja śmieci.
- Należy zastąpić część kserografów skanerami.
- Oszczędność energii elektrycznej.
- Brak remontów, które skutkują nadmiernym, koniecznym wykorzystaniem mediów
- Będę okrutna, ale ja bym wyrzuciła popielniczki i palących sprzed wejść do budynków. Cały dym i smród z papierosów idzie do środka. Ale nie wiem, czy Państwa jednostka ma na to wpływ. Przychodzi mi jeszcze do głowy klimatyzacja w budynkach – zupełnie nie spełnia swojej roli i jest zanieczyszczona, a pracownicy mają problemy ze zdrowiem. Ale u nas cały budynek jest problematyczny, ponieważ cyrkulacja powoduje, że kilka stanowisk w pracy nieustannie znajduje się w przeciągu.
- Brak automatycznego sterowania oświetleniem.
- Brak segregacji plastiku.
- Brak koszy do segregacji śmieci.
- Zastosowanie segregacji śmieci.
- Zbiórka makulatury, drukowanie po obu stronach kartki.
- Mało oszczędny i przestarzały sprzęt komputerowy, nieoszczędne i niezdrowe oświetlenie.
- Brak segregacji śmieci to podstawa.
- Brak segregacji.

- Nowy budynek – mógłby być energooszczędny.
- Podejście pracowników do tematu wymaga zmiany.
- Segregacja i oszczędzanie energii.
- Suszarki do rąk zamiast ręczników – nieekologiczne. Tandetne materiały biurowe – zaśmiecają środowisko. Brak odbiorcy makulatury i innych odpadów segregowanych.
- Światła w łazienkach często zostają włączone na długo. Przydałoby się oświetlenie z czujnikami ruchu, aby się samo włączało i wyłączało. Być może warto by było ocieplić budynek.
- Brak segregacji śmieci w najczęściej używanych śmietnikach – na korytarzach.
- Segregacja śmieci.
- Nie widzę.
- Brak pojemników na zużyte baterie.
- Brak segregacji śmieci, brak ponownego używania tych samych tonerów, stosowanie naczyń jednorazowych podczas imprez okolicznościowych.
- Permanentnie palące się światła na korytarzach i przed wejściem.
- Bezsensowne instalowanie w korytarzach CNBCh wielkich telewizorów, cały czas włączonych, których nikt nie ogląda. Klimatyzacja w budynku. Terenowe samochody służbowe, palące bardzo dużo benzyny.
- Wydaje mi się, że w pomieszczeniach są starego typu świetlówki.
- Brak koszy do segregowania odpadów; brak mechanizmów do gaszenia światła, w ogóle nie zwraca się na to uwagi.
- Segregacja makulatury.
- Brak koszy na odpady segregowane.
- Segregacja plastiku (butelki PET).
- Problem utylizacji tonerów z drukarek, baterii, itp.
- Oszczędność energii, segregacja śmieci.
- Brak segregacji makulatury, plastiku i szkła.
- Wyrzucanie papierów.
- Wprowadzenie segregacji szkła, metalu i plastiku. Zakup odpowiedniej wielkości koszy, które będą dokładnie oznaczone.
- Brak segregacji śmieci.
- Brak koszy na plastik/szkło na korytarzach; brak możliwości pozbycia się odpadów specjalnych: świetlówki, baterie, elektronika; brak informacji o segregacji.
- Kosze do segregacji na korytarzach i w biurach.
- Brak systemu segregacji śmieci (osobnych pojemników na korytarzach w budynku).
- Brak koszy do segregacji śmieci na korytarzach.
- Niesegregowane śmietniki w pokojach. Obecność ręczników papierowych w toalecie, (których wszyscy używają, chociaż mogliby suszyć suszarką). Te ręczniki później na pewno też nie są segregowane.
- Brak oszczędności wody i prądu.
- Za mało koszy segregujących odpady.
- Brak pełnej segregacji odpadów, nie mam pewności, że personel sprząający nie łączy segregowanych śmieci.
- Ograniczone możliwości segregacji papieru, butelek plastikowych, puszek.
- Brak działań służących oszczędnemu zużyciu energii elektrycznej.
- Brak segregacji, codzienna wymiana worków mimo niewielkiej liczby śmieci.
- Nadmierne zużycie papieru (drukowanie korespondencji elektronicznej, kserowanie niektórych roboczych dokumentów).

- Włączone urządzenia w czasie, w którym się z nich nie korzysta.
- Brak oszczędności energii, żarówki są starego typu (żarowe), brak zbiórki makulatury, a w Sekretariatach jest dużo zużytego papieru.
- Wzrost działań informacyjnych o gospodarce odpadami na UW.
- Wprowadzenie segregacji śmieci.
- Tony papieru są wyrzucane do zmieszanych odpadów, bo nie ma żadnego kosza na papier.
- Bez sensu jest wyłączanie ogrzewania w dni świąteczne.
- Nie ma żarówek energooszczędnych i z ciepłym światłem jednocześnie; w pomieszczeniach zakładów nie segreguje się śmieci, a większość pracowników nie wynosi odpadów do koszy na korytarzu. Marnuje się dużo papieru.
- Zbyt duże ilości drukowanych materiałów – marnotrawienie papieru.
- Zachowanie istotnej grupy pracowników, którym jest wszystko jedno.

7. Czy jest coś, co usprawniłaby Pani/usprawniłby Pan w swojej jednostce pod kątem administracyjno-gospodarczo-środowiskowym?

Na to pytanie odpowiedzi udzieliły 184 osoby z 367.

Podsumowanie odpowiedzi pracowników UW na to pytanie:

Najwięcej odpowiedzi dotyczyło usprawnienia segregacji i gospodarki odpadami (wymienione przez 75 osób).

Poza tym większość proponowanych usprawnień dotyczyła oszczędności energii elektrycznej, energii cieplnej, wody i papieru. Ankietowani zwrócili też uwagę na potrzebę edukacji i informacji oraz stworzenia pomieszczeń socjalnych z możliwością odgrzania własnego jedzenia.

Wszystkie komentarze i odpowiedzi pracowników UW przedstawione zostały poniżej:

- Termomodernizację budynków, zazielenienie otoczenia, promowanie produktów Fairtrade.
- Bardziej przyjazne oświetlenie, mniejsze zużycie energii cieplnej.
- Dokumenty w większości powinny być tylko zarchiwizowane online. Nie powinniśmy drukować tak wielu dokumentów.
- Wprowadzenie segregacji, uświadamianie pracowników, kampania informacyjna.
- Więcej koszy do segregacji, lepiej rozmieszczone w budynku.
- Zdecydowanie wiele. Czasowe wyłączniki świateł (aktywowane na ruch) w toaletach i na korytarzach. W hotelach istnieje takie rozwiązanie, co przekłada się na oszczędności.
- Instalacja koszy do segregacji odpadów na każdym piętrze + akcja informacyjna.
- Wprowadzenie pojemników do segregacji. Przekazywanie maili drogą elektroniczną.
- Kosze do segregacji śmieci w pokojach; światło z fotokomórką w toaletach, zamiast całkowitego wyłączania światła w wybranych toaletach wieczorami lub w weekendy.
- Kosze do segregacji – tego nie ma, a pomogłoby i wymogłoby segregację.
- Tak, umieściłbym na korytarzach na każdym piętrze kosze na makulaturę!
- Part wyżej – trzeba segregować śmieci, zamontować czujniki ruchu wyłączające żarówki.
- Segregacja śmieci, zwracanie uwagi na zużycie energii.
- Oddzielne kosze na papier (90% śmieci), wprowadzenie termostatów na grzejniki, wymiana starych okien, czujki do oświetlenia.
- Konieczne jest wprowadzenie działającego systemu segregacji odpadów.
- Kosz na papier w każdym pomieszczeniu.
- Opracowane ogólnie normy i zasady działań, jednolite dla wszystkich jednostek UW.
- Właśnie segregacja śmieci. Ustawienie widocznych koszy na każdym piętrze. Nie tylko makulatura, również plastiki itp. Mamy kilkuset studentów - przecież oni mają segregację już domach. To jest wstyd!
- Być może specjalne kosze. Ale większe to nakazanie tego. Panie Sprzątające widzą, co jest wyrzucane i można upomnieć pracowników, którzy notorycznie wyrzucają papier do zwykłych koszy.
- Mniej papierów!!!
- Np. wprowadzenie pojemników! Tychże nie ma!
- Bardziej konsekwentne segregowanie odpadków, uczulanie na to pracowników administracji, którzy są głównym źródłem makulatury.
- Podanie informacji o rodzaju i miejscu segregacji odpadów.
- Czystość toalet.
- Dostarczenie/wymiana ww. elementów; zwiększanie świadomości (np. piktogramy w widocznych miejscach; wytyczne dla pracowników.).
- Ktoś mógłby o tym zacząć myśleć.
- Wstawienie koszy do segregacji: papier, plastik; wymiana oświetlenia na LED.
- Zbiórka zużytych baterii.
- Segregacja śmieci, obieg dokumentów elektronicznych zamiast drukowanych.
- Światła, które same się gaszą po opuszczeniu łazienki, korytarza. Mam na myśli rozwiązania uwzględniające jakiś rodzaj czujnika ruchu. Szkolenia dla pracowników i studentów z dbania o środowisko i z zachowań proekologicznych.
- Brak jest spójnej polityki związanej ze środowiskiem.

- Ograniczenie drukowania do minimum, wprowadzenie segregacji odpadów.
- Są kosze na papier, ale są zbyt małe i ich cylindryczna forma nie sprzyja segregowaniu dużych formatów.
- Jeszcze sprawniejszą utylizację urządzeń biurowych.
- Uważam, że w każdym pokoju powinien być pojemnik na mieszane odpady segregowane, czyli plastik, szkło i papier. Tak zgromadzone odpady łatwiej jest potem przenieść do dużych koszy na segregację, które stoją w wyznaczonych miejscach na korytarzach.
- Nie mam pomysłów, bo właściwie nie wiem, jaka jest polityka administracyjno-gospodarczo-środowiskowa. Nikt z nami na ten temat nie rozmawia i nie typa o zdanie, więc właściwie go nie mam.
- Brak miejsca i środków na niezbędne działania.
- Zakaz palenia przed budynkami Wydziału (w promieniu minimum 100 metrów).
- Większa dostępność koszy do segregacji, przeszkolenie pracowników.
- Potrzebne są różnokolorowe kosze na każdym piętrze: papier, plastik i reszta.
- Więcej pojemników do segregacji.
- Plakaty informujące o konieczności i możliwości segregowania śmieci.
- Warto byłoby rozważyć zainstalowanie fotokomórek wyłączających oświetlenie w miejscach, w których rzadko się przebywa.
- Odpowiednie pojemniki na śmieci. Pokrętła regulacji ciepła w kaloryferach.
- Nie ma co usprawniać, bo działania prośrodowiskowe nie istnieją.
- Wydzielone miejsca do posiłków, co poprawiłoby segregację odpadów „mokrych”.
- Kupno skanera, postawienie koszy do segregacji śmieci.
- Mniej biurokracji, za którą nie odpowiada jednostka, lecz państwo.
- Umieszczenie na terenie kampusu centralnego dobrze oznakowanych pojemników na papier, szkło i plastik.
- Tak, poprosimy o zbudowanie reszty budynku Wydziału Neofilologii.
- Pojemniki do segregacji odpadów.
- Więcej jasno oznakowanych miejsc segregacji.
- Więcej koszy, informacji dla użytkowników, przypominające o konieczności oszczędzania energii i segregacji.
- Zwolniłbym z pracy osoby odpowiedzialne za zakaz zbierania makulatury.
- Kosze segregacyjne na korytarzach.
- Mniejsze zużycie papieru.
- Pogadanki o ekologii. Wskazanie konkretnych uchybień, np. zostawianie sprzętu na „stand by”.
- Kosze z oznaczeniami.
- Lepsza dostępność koszy na odpady segregowane.
- Trzeba pewnie zacząć od jakiegoś planu i akcji informującej pracowników i studentów.
- Lepsza, czyli odpowiedzialna administracja.
- W bufecie (najemca zewnętrzny) nie ma segregacji śmieci.
- Segregacja odpadów.
- Więcej informacji na temat gospodarki proekologicznej, ustawienie pojemników do segregacji odpadów, możliwość regularnego pozbywania się makulatury.
- Należy wprowadzić możliwość ekologicznej utylizacji dokumentów zawierających tzw. dane wrażliwe (stare prace mgr, zaliczeniowe, arkusze egzaminacyjne) oraz możliwość utylizacji starego sprzętu (komputery, drukarki, kserografy, itp.).

- Potrzebne kolorowe pojemniki.
- Wprowadziłbym jakąkolwiek działania segregujące odpady i edukujące w zakresie ekologii.
- Wymiana kaloryferów.
- Woda pitna w automatach z kubeczkami jak w przychodni, zwłaszcza latem
- Wszystko, ale przy takim przepływie grup studentów i pracowników wymagałoby to niezwyklej dyscypliny, co wydaje się niemożliwe do osiągnięcia.
- System klimatyzacji.
- Jeśli powstaną jakiegokolwiek rozwiązania wobec powyższych problemów, to będzie nieźle.
- Oznakowane zbiorniki w budynku (ale dyskretnie).
- Więcej pojemników. Jest jeden mały na cały korytarz, brak pojemników na baterie/światłówki.
- Kosze do segregacji odpadów, krany i lampy na fotokomórkę.
- Kosze do segregacji na korytarzach wszystkich pięter i w większych Zakładach.
- Wstawiłabym wszędzie, gdzie to możliwe, kosze na szkło, plastik, papier, inne odpady.
- Ograniczenie drukowania biurowatycznych, niczemu niesłużących formularzy, częstokroć wielokrotnie tych samych (bałagan). Zlikwidowanie wymogu drukowania protokołów zaliczeń i egzaminów z USOS-a.
- Różne kosze do segregacji oraz szkolenie dla pracowników i studentów.
- Lepszą informację, co należy wrzucać do danego kosza.
- Afisze reklamowe na ten temat, wyznaczenie miejsc na odpady tzw. duże, zgłoszenie osób zajmujących się tymi sprawami z nazwiska i miejsce ich urzędowania.
- Trudno powiedzieć.
- Kosze do segregacji na każdym piętrze, nalepki zachęcające do zakręcania wody i gaszenia światła, instrukcje prawidłowego użytkowania czajników i kaloryferów, instrukcje dotyczące wyłączania drukarek i monitorów z trybu stand-by.
- Zwiększenie liczby koszy do segregacji, ale ze środków ogólnouniwersyteckich.
- Miejsce na makulaturę, oszczędniejsze spłuczki.
- Nie mam zdania.
- Czujniki ruchu na korytarzach i w toaletach.
- Administracyjno-gospodarczo-środowiskowy aspekt nie funkcjonuje w Centrum Nowych Technologii.
- Dodałbym kosze do segregacji.
- Segregacja przede wszystkim i worki na różne surowce we wszystkich pokojach. I poinstruowanie pań sprząających, aby nie wrzucały do jednego worka posegregowanych śmieci z pokoiów.
- Potrzebna jest szeroka kampania informacyjna na temat segregacji. Nie wiemy jak i czy segregować odpady powstające w trakcie badań (próbówki, butelki, itp.).
- Być może przede wszystkim zmienić nastawienie administracji do problemu i uznanie go za ważny.
- Wprowadzenie armatury ograniczającej zużycie wody.
- Sensowna segregacja odpadów, oszczędzanie energii.
- Lepsza informacja o zbieranej makulaturze – gdzie dokładnie należy ją składować. W tej chwili znajduje się w pomieszczeniu, do którego nie wszyscy mają dostęp.
- Rozwiązania przyjazne dla dojeżdżających do pracy rowerem.

- Potrzebne są duże kolorowe kosze na korytarzach i osobne pojemniki do zbiórki czystej makulatury.
- Przebudowa pomieszczenia zsypu, tak, aby umożliwić zrzut do osobnych pojemników.
- Pomieszczenie socjalne, gdzie w jednym miejscu można podgrzać posiłek, ale też np. posegregować odpady.
- Wyposażenie drukarek w nakładki umożliwiające druk dwustronny i zobowiązanie pracowników do jego stosowania.
- Pojemniki na papier w pokojach pracowników. W tej chwili śmieci z pokoi nie są segregowane. Żeby segregować, trzeba wynosić na korytarz, a papieru jest szczególnie dużo.
- Stworzenie kącia socjalnego z możliwością przygotowywania posiłków i właściwej po nich selekcji odpadów organicznych i nieorganicznych.
- Możliwość segregacji – bez dodatkowych nakładów finansowych.
- Potrzebna jest zorganizowana zbiórka makulatury, której produkujemy bardzo dużo, ale nie ma odbiorcy. Zaleciłabym kupowanie materiałów biurowych dobrej jakości, bo te, które są tanie, nadają się tylko do wyrzucenia.
- Zorganizowanie segregacji śmieci na poziomie podstawowym: kosze na korytarzach, więcej zieleni (ogrodnik?). Działalność informacyjna dotycząca segregacji odpadów. Powołanie osoby zajmującej się szeroko pojętą działalnością prośrodowiskową.
- Umieszczenie koszy do segregacji odpadów w większej liczbie pomieszczeń, nie tylko w wybranych miejscach. Ustawienie obok zwykłych koszy pojemników do segregacji.
- W całym budynku BUW-u powinny być kosze na śmieci z możliwością ich segregacji.
- Propagowanie zdrowej żywności.
- Ustawienie oddzielnych pojemników na plastik, szkło, papier i baterie w budynku na Oboźnej.
- Kosze do segregacji.
- Zadaszony, zabezpieczony przed kradzieżami, (które obecnie się zdarzają spod samego budynku wydziału) i duży parking na rowery. Obowiązek używania przez wszystkich papieru z makulatury. Poprawa systemu segregacji śmieci.
- Bardziej widoczne i na każdym poziomie powinny być oznaczone kosze na odpady, pojemniki na baterie, zakup energooszczędnych urządzeń i żarówek.
- Nie, to kwestia raczej prostych spraw: koszy, automatycznych wyłączników.
- Wyraźniejsza akcja segregacyjna, więcej pojemników jednoznacznie oznaczonych, oddzielnie na papier, szkło, plastik, baterie.
- Wprowadzenie segregacji z przejrzystą instrukcją.
- Uświadomienie.
- Umieszczenie koszy na szkło i plastik na korytarzach; wywóz odpadów specjalnych: baterie, świetlówki, elektronika; cykliczna kampania informacyjna o segregacji.
- Większy nacisk na segregację odpadów.
- Pojawienie się pojemników do segregacji odpadów w Pałacu Kazimierzowskim.
- Zmniejszenie obiegu dokumentacji papierowej w tym kopii dokumentów. Zastąpienie elektronicznym obiegiem.
- Powiększyłabym zadaszony parking rowerowy, bo (poza okresem zimowym) jest zapchany.
- Raz do roku ogólna zbiórka makulatury dla pracowników.
- Informacja.

- Mądrze przygotowany program segregacji, dobre poinformowanie pracowników i przestrzeganie zasad. Przygotowanie profesjonalnych kontenerów zbiórki śmieci.
- Pojemniki na odpady plastik/papier na korytarzach.
- Wprowadzenie segregacji odpadów.
- Patrz punkt powyżej. Plus oczywiście większa dostępność pojemników do segregacji na wszystkich piętrach.
- Potrzebne są oznaczone kosze na odpady.
- Położenie nacisku na komunikację elektroniczną (wyeliminowanie drukowania wiadomości w obiegu wewnątrz uniwersyteckim). Zwiększenie priorytetu dokumentów skanowanych zamiast kserowanych.
- Sądzę, że na początek wystarczyłoby wstawić dwa komplety koszy.
- Postawiłbym więcej pojemników na śmieci ekologiczne.
- Przydałoby się więcej koszy do segregacji, nie tylko przy wyjściu z budynku.
- Więcej koszy z oznaczeniem rodzaju odpadów.
- Nowe kosze i oznaczenia, co jest jakim odpadem.
- Kosze na papier w wielu miejscach w budynku.
- Zbieranie makulatury do zniszczenia: testów, esejów studentów, itd. Wycinanie nazwisk jest kłopotliwe i zabieranie do palenia w kominku także.
- Jednostka jest nieźle zoptymalizowana, co przy tragicznym systemie zarządzania nieruchomościami i środowiskiem na UW nie jednak daje odpowiednich wyników.
- Powinny pojawić się na Hożej 69 kosze do segregacji śmieci.
- Tak, wiele rzeczy. Segregacja odpadów, żarówki energooszczędne, etc.
- Polepszenie warunków lokalowych (budynek wymaga gruntownego remontu).
- Na początek wystarczy wystawienie pojemników i instrukcja sortowania mailem.
- Stworzenie jakiegokolwiek systemu segregacji odpadów.
- Ustawienie pojemników na odpady segregowanie w kilku miejscach budynku wydziałowego na ul. Szturmowej.
- Powinno się wprowadzić kosze do segregacji śmieci na korytarzach, szczególnie na papier, którego z oczywistych względów wyrzuca się dużo.
- Więcej informacji na temat segregowania odpadów i wyznaczenie konkretnych miejsc zbiórki.
- Wyjaśnienie administracji uczelni, dlaczego należy segregować odpady.
- Wystawienie licznych koszy na odpady segregowane na korytarzach Wydziału wraz z odpowiednią czytelną informacją.
- Tak, więcej informacji, np. w formie plakatów. Ustawienie pojemników na baterie czy żarówki.
- Elektroniczna wymiana informacji i dokumentacji (bez papieru).
- Zmiana koszy/oznaczeń na koszach na bardziej uniwersalne.
- Kosze do segregacji (prawdziwej) oraz zgniatacz do puszek i butelek.
- Autentyczna troska o segregację śmieci, a nie działania fasadowe. Można by wprowadzić włączniki światła związane z ruchem na korytarzach i w łazienkach.
- Potrzebny oddzielny pojemnik na makulaturę.
- Powinny pojawić się kosze na odpady segregowane.
- Uszczelniłbym drzwi i okna, ponieważ są straty ciepła – ogrzewamy "niebiosy".
- Świadomość ludzi.
- W sytuacji naszego Instytutu każda inicjatywa byłaby postępem.

8. Jakie aktualnie prowadzone działania prośrodowiskowe dostrzega Pani/Pan na Wydziale, na którym Pani/Pan pracuje?

Podsumowanie odpowiedzi pracowników UW na to pytanie:

Spośród ankietowanych odpowiedzi na to pytanie udzieliło 249 z 367 osób.

Najczęściej wymienianymi działaniami była segregacja odpadów (75 odpowiedzi) i oszczędność energii (40 odpowiedzi).

Niestety wiele osób wypowiada się, że są to jedyne działania prośrodowiskowe prowadzone na UW. Aż 80 osób nie widzi żadnych takich działań.

Poniżej komentarze i wypowiedzi ankietowanych:

- Segregacja śmieci, budowa domków dla ptaków.
- Zbiórka zakrętek plastikowych.
- Poza kosztami do segregacji śmieci żadne.
- Szczerze mówiąc żadnych. Chociaż sam staram się coś wdrażać w swojej komórce.
- Oszczędność energii.
- Segregacja.
- Częściowa segregacja śmieci.
- Segregacja śmieci i zbiórka baterii.
- Oszczędność energii.
- Sama organizowałam zbiórkę makulatury na Wydziale, żeby potem odwieźć ją na zbiórkę charytatywną.
- Zbiórka baterii.
- Segregacja odpadów, regulacja ogrzewania.
- Segregacja.
- Segregacja.
- Na wydziale tak, w instytucie nie (brak pojemników segregujących).
- Pojedyncze żarówki wymienione na LED.
- Wykorzystywanie papieru zadrukowanego z 1 strony.
- Brak papieru do drukarek... (i brak drukarek) – oszczędza się drzewa i prąd?
- Gaszenie zbędnych świateł.
- Zbieranie baterii i segregowanie śmieci.
- Zbieranie plastikowych korków, wymiana żarówek na LED.
- Segregacja, utylizacja urządzeń biurowych, ekologiczne materiały w toaletach, utylizacja takich elementów jak baterie, świetlówki.
- Tylko segregacja odpadów.
- Tylko segregacja śmieci.
- Kupujemy energooszczędne żarówki, niestety kradną je studenci.
- Segregacja.
- Oszczędność energii.
- Segregacja odpadów, zgniatacze do butelek, oszczędność światła.
- Przed budynkiem są pojemniki, wybór właściwego zależy od tego, kto wyrzuca worek śmieci. Ale co znajdzie się w worku, to już nie jego sprawa.
- Żarówki energooszczędne, wykorzystywanie wydrukowanych kartek na brudnopisy.
- Segregacja w małym zakresie.
- Oszczędzanie energii.

- Segregacja, choć 10 litrowe kosze są stanowczo zbyt małe.
- Segregacja śmieci.
- Nie dostrzegam zmian w tym zakresie.
- Oszczędność energii, segregacja odpadów.
- Żadne. Ogrzewanie na full, na korytarzach i w toaletach nie gasi się światła. Tragedia.
- Oszczędność energii - przypomina nam się o wyłączaniu światła i komputerów.
- Segregacja śmieci.
- Tylko segregacja.
- Monitorowanie kserowania.
- Oszczędność energii elektrycznej i ogrzewanie, częściowa segregacja.
- Żadne, ponoć biuro nieruchomości ochota zabrania zbierania makulatury powołując się na przepisy przeciwpożarowe.
- Tylko segregacja.
- Zbiórka baterii, obecność małych koszy do segregacji na korytarzach.
- Oszczędne żarówki, dwuprzeciskowe spłuczki w WC, termostaty.
- Czujniki ruchu w instalacji oświetleniowej w przestrzeni publicznej.
- Oszczędność energii.
- Pojemnik do zbierania starych baterii.
- Segregacja.
- Zieleń, segregacja, delikatniejsze środki czyszczące.
- Nieco oszczędności papieru (dwustronny druk dokumentów i umów).
- Oszczędność pieniędzy.
- Niewiele; jedynie częściowa segregacja.
- Segregacja baterii.
- Dbłość o ogród przy IPSiRze i segregacja odpadów.
- Segregacja, minimalizowanie energii.
- Treści wykładów moich kolegów i moi, ale to tylko teoria.
- Oszczędność energii.
- Segregacja, oszczędzanie energii (żarówki energooszczędne, prośba o gaszenie światła), zbiórka baterii i zużytych opakowań po tonerach/tuszach.
- Oszczędność energii, segregacja śmieci.
- Segregacja.
- Zbieranie baterii (specjalne pojemniki), oszczędność energii (fotokomórki przy regałach z książkami), częściowa (minimalna) segregacja odpadów.
- Segregacja. Oszczędność ogrzewania w dni wolne od pracy.
- Oszczędność energii.
- Segregacja śmieci, oświetlenie energooszczędne.
- Zbiórka baterii.
- Zbierane są baterie.
- Na korytarzach stoją kosze na różne rodzaje odpadów, ale brakuje jasnej informacji, co dokładnie można wrzucać do danego kosza.
- Istnieje tylko segregacja.
- Za budynek, w którym pracuję odpowiada IBB PAN. Do spraw ochrony środowiska raczej nie przykładają się szczególnej uwagi.
- Segregacja.
- Segregacja śmieci, nie włączanie światła na korytarzach, gdy jest mały ruch.
- Segregacja śmieci.

- Oszczędność energii elektrycznej, choć na przykład bark instrukcji używania czajników, więc notorycznie gotowane są całe 2 litrowe czajniki, co drastycznie zwiększa zużycie energii
- Segregacja odpadów.
- Właściwie brak. W starszych budynkach brak nawet koszy do segregowania.
- Oszczędność energii, zbiórki makulatury.
- Segregacja
- Być może, że administracja coś robi, ale specjalnie ich nie widać.
- Segregacja śmieci.
- Segregacja.
- Segregacja, oszczędność energii.
- Drukujemy wiele dokumentów. Część zadrukowanego z jednej strony papieru jest wykorzystywana ponownie. Makulatura, której nie da się już wykorzystać jest gromadzona w workach i przewożona do składów.
- Oszczędność energii cieplnej, używanie ekologicznej soli do posypywania chodników, stosowanie perlatorów w kranach,
- Oszczędność energii, segregacja śmieci.
- Chyba tylko segregacja, ale ja się poruszam na niewielkim obszarze Uniwersytetu, więc może coś mi umknęło. Wydaje mi się, że ostatnio więcej spraw administracyjnych załatwianych jest drogą elektroniczną, dzięki czemu przerabia się mniej papieru.
- Zainstalowane ograniczniki przepływu wody, wymiana oświetlenia na LED
- Oszczędność energii i wody, segregacja papieru, baterii, nakrętek plastikowych (nakrętki to akcja społeczna).
- Wyłączanie wszystkich urządzeń po godzinach pracy. Wykorzystanie makulatury do wydruków próbnych, drukowanie ekonomiczne zużycie tonera.
- Zmiana żarówek na energooszczędne.
- Segregacja.
- Segregacja.
- Segregacja, oszczędność energii.
- Segregacja.
- Segregacja odpadów na korytarzach.
- Brak jakichkolwiek działań.
- W niewielkim zakresie oszczędność energii elektrycznej.
- Zbieranie nakrętek plastikowych.
- Segregacja możliwa jest w koszach na korytarzach, ale mało kto z tego korzysta. Widzę też, że zakup żarówek jest przeprowadzany tak, aby oszczędzać energię.
- Wystawiony pojemnik na zużyte baterie, miejsce wyrzucania makulatury
- W BUW nie ma takich działań.
- Oszczędność energii.
- W budynku na Oboźnej – nie dostrzegam.
- Oszczędzamy papier.
- Trochę segregacji śmieci. O oszczędności energii raczej nikt nie myśli.
- Utylizacja zużytych odczynników i odpadów dbałość o otoczenie, segregacja śmieci.
- Segregacja wybranych odpadów, z mojej strony oszczędność energii i wody.
- Sekretariat odzyskuje kartridże i oddaje jakiejś fundacji.
- Oszczędność papieru (m.in. drukowanie na makulaturze), oszczędność światła (np. informacje o gaszeniu).

- Segregacja makulatury.
- Segregacja odpadów.
- Pojemnik na stare baterie.
- Oszczędność pieniędzy. Oprócz segregacji makulatury przez fundację Viva brak widocznej segregacji szkła, plastiku i metalu.
- Oszczędność energii.
- Oszczędność energii, segregacja.
- Oszczędzanie elektryczności.
- Używanie energooszczędnych żarówek.
- Oszczędność energii, segregacja papieru, zbieranie zakrętek z butelek PET.
- Segregacja śmieci, za budynkiem parking dla rowerów.
- Segregacja śmieci.
- Segregacja. Ale koszy jest mało.
- Segregacja na korytarzach.
- Prośby o oszczędzanie energii.
- Niestety nie widzę ich za wiele. Proponowałbym częściowe wyłączanie światła na korytarzach w weekendy/święta, bo to duży budynek. Ponadto czasowe wyłączniki oświetlenia w toaletach.
- Instalacja baterii oszczędzających wodę (uruchamianych przyciskiem i działających przez określony czas) w wyremontowanych toaletach w Pałacu Kazimierzowskim.
- Oszczędność energii, embargo na ksero/drukowanie.
- Segregację śmieci.
- Segregacja śmieci, energooszczędne urządzenia, oszczędzanie papieru.
- Stoją pudełka na baterie.
- Oszczędność energii.
- Zbieranie plastikowych nakrętek i makulatury, wykorzystywanie kartek A4 do ponownego wydruku.
- Źle. W całym budynku tylko na 1 piętrze są kosze do segregacji. Nie było żadnej informacji o segregowaniu.
- Segregacja śmieci.
- Tylko segregacja, ale bez specjalnego nacisku na to, żeby ją szeroko stosować.
- Częściowa segregacja odpadów.
- Segregacja śmieci, zachęcanie do oszczędności w celu obniżenia kosztów (słaby odzew).
- Dyskusja wśród pracowników.
- Oszczędność energii.
- Segregacja.
- Obawiam się, że żadne, choć doceniam, że papier toaletowy jest zwykły szary, makulaturowy i wydajny.
- Brak tego rodzaju działań.
- Ja sama gaszę światło magazynach i zakręcam ogrzewanie.
- Tylko segregacja, w bardzo ograniczonym zakresie.
- Oszczędność energii (gaszenie światła w toaletach).
- Monitoring zużycia mediów, segregacja odpadów.
- Stosowanie żarówek energooszczędnych, wygaszanie zbędnego oświetlenia, głowice i regulatory (pogodynka) w sieci c.o., wymieniona stolarka okienna, wystawione wraz z informacją w formie plakatu kosze do segregacji na korytarzach.
- Segregacja papieru.

- Częściowa segregacja.
- Pojemnik na zużyte baterie.
- Mam nadzieję że po remoncie zużycie energii będzie mniejsze.
- Wyłącznie segregacja papieru, ale mało kto do tego przyłącza się.
- Niestety nie dostrzegam.
- Utylizacja sprzętu elektronicznego, segregacja śmieci.
- Zbieramy makulaturę, którą potem jeden z pracowników odwozi do miejsca zbiórki.
- Zbiórka korków.
- Segregacja.
- Segregacja odpadów w budynku przy ul. Dobrej.
- Segregacja śmieci.
- Zbiórka baterii i plastikowych nakrętek.
- Nie dostrzegam żadnych działań. W budynku, w którym pracuję w ogóle nie przywiązuje się wagi do segregacji odpadów i innych działań prośrodowiskowych.
- Oszczędność energii elektrycznej.
- Brak działań w kierunku.
- Segregacja papieru.
- Żadnych. Na pytania o segregację wprost powiedziano mi, że się nie praktykuje.
- Sama rozpoczęłam rozmowy na ten temat z Dyrektorem gospodarczym i kilkoma innymi osobami i z przykrością stwierdzam, że istnieje niechęć do segregacji, a wręcz jest podważany jej sens.
- Segregacja.

9. Jeżeli Pani/Pan segreguje, to czy korzysta z koszy na korytarzach czy w swoim pokoju?

Podsumowanie odpowiedzi pracowników UW na to pytanie:

Na pytanie udzieliło odpowiedzi 285 osób z 367.

165 z nich korzysta z koszy na korytarzu, 98 we własnym pokoju.

26 osób zaznaczyło obie odpowiedzi, natomiast 24 osoby uważają, że nie mają możliwości segregacji.

Odpowiedzi i komentarze przedstawione zostały poniżej:

- Nie mam możliwości segregacji. Ani na korytarzach, ani w pokoju nie ma odpowiednich pojemników.
- Brak koszy na korytarzach do segregacji odpadów.
- Segregacja nie jest prowadzona.
- Segreguje we własnym pokoju, segregujemy w pokoju i wynosimy do koszy stojących na zewnątrz budynku.
- Główny śmietnik ma segregację, ale trzeba wynieść karton lub plastik samodzielnie.
- Nie ma sensu, bo i tak razem ląduje wszystko.

- Zabieram zużyty papier do domu i tam go wykorzystuje dając dzieciom do malowania.
- W pokojach pracowniczych nie ma możliwości segregacji odpadów. To samo dotyczy pomieszczeń tzw. „kuchennych”.
- Nie korzystam.
- Korzystam z koszy na korytarzach, W pokojach nie ma koszy segregacji, z resztą by się nie zmieściły.
- Nie ma koszy do segregacji.
- Segreguje we własnym pokoju, lub wrzucam do plecaka i zabieram do domu.
- Przed budynkiem.
- Segreguję w domu.
- Wynoszę do dalej zlokalizowanych pojemników. Jest to szalenie niewygodne.
- Segreguje we własnym pokoju, Koszy na segregowane śmieci nie ma na korytarzach.
- Segreguje we własnym pokoju, mam odrębny pojemnik na papier
- Korzystam z koszy na korytarzach, korzystam z koszy np. w AudiMaxie.
- Segreguje we własnym pokoju, Plastik zbierany jest w koszach na korytarzach.
- Segreguje we własnym pokoju, mam własny kosz na papier, ale nie wiem czy jest on wyrzucany z innymi śmieciami.
- W gabinecie wrzucam wszystko do jednego kosza, na korytarzu wedle oznaczeń na koszach.
- Zbieram makulaturę.
- Segreguje papier.
- Staram się to robić w pokoju, ale mam wrażenie, że i tak to trafia do jednego kosza.
- Korzystam z koszy na korytarzach, W pokojach nie ma koszy do segregacji, ale mam głębokie podejrzenie, że Panie sprząające ręcznie to segregują. Choć to tylko podejrzenie.
- Nie mamy specjalnych koszy.
- Nie ma możliwości segregacji.
- Nie korzystam. W budynku Hoża 69 nie ma koszy do segregacji odpadów.
- Segreguję tylko wtedy, gdy są odpowiednie kosze.
- Korzystam z koszy na korytarzach, korzystam z obu, ale z koszy na korytarzu, kiedy mam do wyrzucenia papier, plastik, szkło; kosz w pokoju mamy jeden, jest on ogólny.
- Segregowałem we własnym pokoju, ale i tak śmieci są mieszane przez ekipę sprząającą.
- Sam wynoszę segregowane suche do śmietnika.
- Mamy jeden kosz w sekretariacie i drugi w pokoju do ksero.
- Segreguje we własnym pokoju, zużyte baterie wrzucam do wystawionych pojemników.
- Nie ma takiej możliwości.
- Kosze oznaczone są małe, stoją na b. oddalonym końcu korytarza, więc nie korzystam.
- Nie ma takich koszy.
- Odnoszę do sekretariatu niektóre odpady.

- Nie mam możliwości segregowania w miejscu pracy.
- Bardzo bym chciała segregować, ale nie ma co z tym potem zrobić.
- Nie ma możliwości segregowania odpadów w budynku przy ul Szturmowej.
- Nie korzystam, bo nie mam ich w pokoju ani na korytarzu.
- Korzystam z koszy na korytarzach, koszy do segregacji jest b. mało.
- Korzystam z koszy na korytarzach, w pokojach nie ma koszy. Powinien być chociaż na papieru.
- Korzystałabym z każdego o ile byłyby dostępne.
- A gdzie miałbym segregować?
- Na fizyce trzeba zbierać samemu makulaturę w pokoju a potem zanosić do jednego pojemnika wspólnego dla całego budynku
- Nie segreguje, ponieważ nie mam odpowiednich pojemników.
- Nie mam takiej możliwości.
- Nie segreguję, bo w pokoju nie mam miejsca na kilka koszy, ledwo mieści się jeden mały; na korytarzu nie ma koszy do segregacji.
- Korzystam z koszy na korytarzach, Segreguje we własnym pokoju
- Brak możliwości, korki od butelek biorę ze sobą.
- W pracy nie mam możliwości, aby segregować odpady.
- Nie ma koszy do segregacji.
- Korzystam z koszy na korytarzach, Segreguje we własnym pokoju, Zakładamy w swoim pokoju oddzielny kosz na makulaturę i namawiamy Panią sprząającą, żeby wyrzucała papiery z tego kosza do kosza na makulaturę, a nie do ogólnego.
- Segreguje we własnym pokoju, W jednostce NIE MA koszy do segregowania!
- Korzystam z koszy na korytarzach, Segreguje we własnym pokoju.
- W pracy nie mam możliwości segregacji, segreguję w domu.
- Korzystam z koszy na korytarzach, plastik i szkło zanoszę do zsypy we własnym zakresie
- Segregacja zbiorcza.
- Jeśli są kosze na Wydziale, to nie na każdym piętrze, więc nie.
- Segreguje we własnym pokoju, Nie mamy do tego specjalnych koszy, używamy kartonów odzyskanych po rozpakowaniu np. papieru do drukarki
- Nie segreguję śmieci na UW
- Nie ma segregacji, stoją pojedyncze kosze z różnymi naklejkami, więc wrzuca się to, co się ma, bo segregacji nie da się prowadzić
- Mamy tylko kosze w pokojach i aneksach (nieprzeznaczone na segregowanie odpadów).
- Korzystam na korytarzu, bo w pokoju nie ma koszy do segregacji.
- Nie ma koszy na odpady segregowane.
- Brak koszy na jakąkolwiek segregację.
- Korzystam z koszy na korytarzach, przyznam ze wstydem, że czasem z pośpiechu nie segreguję wcale i wtedy wrzucam śmieci do wspólnego worka.
- Segreguję odpady w domu.

Uwagi:

W tym punkcie ankietowani mieli możliwość przedstawić swoje uwagi i opinie.

- Brak koszy do segregacji w dużych laboratoriach dydaktycznych.
- Nie segreguję śmieci z pokoju, używam kosza w pokoju. Segreguję tylko, gdy jestem na korytarzu.
- Proponuję zadbać o świadomość ekologiczną administracji Pałacu Tyszkiewiczów.
- Wspomniała inicjatywa! Trzymam kciuki.
- Chętnie zapoznałabym się z możliwościami, jakie istnieją zarówno w kontekście konkretnie UW, jak i dobrych praktyk na świecie. Być może warto byłoby, aby zrobić coś w rodzaju wizji lokalnej w każdym z budynków z osobami odpowiedzialnymi za administrowanie budynkiem, aby dowiedzieć się, jaka jest obecna sytuacja i zaproponować rozwiązania optymalizujące koszty przy jednoczesnej intensyfikacji działań proekologicznych. Na UW prowadzone są szkolenia dla pracowników administracyjnych - być może warto byłoby zaproponować także takie rozwiązanie, na którym ukazane zostałyby dobre praktyki zarówno w wąskim jak i szerokim wymiarze.
- Powinno się z pewnością ustawić kontenery na makulaturę.
- Wiele osób nie segreguje odpadów. Może powinno być więcej pojemników do segregacji? A może też więcej informacji wskazujących na oszczędności, bo przecież wywóz odpadów segregowanych jest tańszy.
- Więcej uświadamiania ludzi co do kosztów (fakty w zł).
- Dobrze, że temat został poruszony. Oby się nie skończyło na ankiecie.
- Zróbcie coś z tym, bo aż przykro patrzeć, co się ma WZ UW wyrabia.
- Bardzo mądrze i przyjaźnie skonstruowana dla użytkownika ankieta. Z pewnością jedna z najlepiej zrobionych, w jakiej brałam udział, a zarazem bardzo istotna.
- Na wydziale brak jest niektórych pojemników do segregacji zależnie od piętra (na niektórych nie ma gdzie wyrzucić puszki, na niektórych butelki itd.), niewyraźne oznaczenia pojemników, zdecydowanie zbyt mało pojemników (widziałem je tylko przy głównej klatce schodowej).
- Przydałaby się porządna, szeroko zakrojona akcja informacyjna na całym UW.
- Proszę opracować i przeprowadzić kampanię informacyjną n/t polityki komunikacyjnej uczelni. Wzorem uczelni zachodnich należałoby zlikwidować możliwość wjazdu samochodów na kampus, poza dostawcami i jednym samochodem rektora. Obecna sytuacja - kampus jako wielki parking jest bardzo słabym punktem polityki i wizerunku uczelni. Jako osoba zajmująca się naukowo kwestiami polityki transportowej i zagospodarowaniem przestrzeni publicznych, jestem gotów zaangażować się w opracowanie odpowiednich dokumentów, jeśli zostanę zaproszony do Zespołu. Tomasz Zaborowski
- Mam nadzieję, że efektem ankiety będą konstruktywne propozycje zmian zgłoszone władzom i administracji.
- Budynek UKKNJA pilnie potrzebuje nowych i widocznych pojemników na odpady segregowane oraz pilnie wymaga remontu toalet.

- Segregacja odpadów bazująca na podziale "suche"/"zmieszane" jest moim zdaniem nieefektywna i podejrzewam, że pracownicy sprzątający nie przestrzegają segregacji odpadów. Dodatkowo brak informacji wyjaśniającej, co można wrzucać do poszczególnych pojemników.
- Potrzebna akcja promocyjna, nasi cudzoziemcy z krajów zachodnich są zdziwieni że nie ma segregacji.
- Na kampusie Ochota nie ma sensownej segregacji śmieci, bo nie ma jej też w Warszawie! Dużo lepiej wygląda to na wsi!
- Uważam, że warto uczyć studentów na gospodarkę odpadami, na przykład w ramach pracowni studenckich.
- Zbiórka makulatury – nie widzę sensu, są specjalne kosze na korytarzach; nie widzę sensu wożenia makulatury z domu, gdzie odbiera mi ją EKON.
- Koszty segregacji powinny być ponoszone przez UW, a nie przerzucane na wydziały.
- Brak przekonania u chyba całej społeczności co do tego, że wrzucanie do oddzielnych pojemników ma sens. Brak pojemnika na szkło niekolorowe. Podejrzenie, że wszystkie śmieci z poszczególnych pojemników są następnie wrzucane do jednego pojemnika. Brak szczegółowych instrukcji, co gdzie wrzucać. Butelki po sokach szklane, plastikowe, umyte? Z korkami czy bez? Brak pojemników na makulaturę. Za mało pojemników na segregowane i źle rozmieszczone – nie po drodze. Brak w pokoju socjalnym tychże pojemników. Pojemniki mają nie bardzo dobry kształt.
- Zwracam się z prośbą o narzucenie administracji CeNTu konieczności wprowadzenia segregacji śmieci. To niedopuszczalne nazywać się Centrum Nowych Technologii i nie prowadzić segregacji!
- W nowszych budynkach sytuacja jest daleka od ideału, ale w starszych widać ewidentny brak inicjatywy w promocję ekologicznych rozwiązań, szczególnie w odniesieniu do energooszczędności (tablice multimedialne, wykorzystywanie rzutników – ludzie włączają office'a i piszą w nim to, co normalnie by zanotowali na tablicy) jak i promowania takich czynności jak segregacja śmieci. Jeden „śmietnik” (w rzeczywistości stary karton) na papier na trzykondygnacyjny budynek naprawdę wygląda jak rozwiązanie przedpotopowe. Ogólnie postępująca informatyzacja jest trochę problematyczna: większość studentów ładuje komórki, laptopy, co nie dość, że wykorzystuje energię, to jeszcze wpływa na koszty eksploatacyjne. Zresztą mam wrażenie, że sytuacja się wręcz pogarsza.
- Chciałbym zaznaczyć, że powyższe uwagi dotyczą przede wszystkim administracji budynku. Władze oraz bardzo wielu pracowników Wydziału jest raczej nastawiona proekologicznie.
- Uważam, że zmiany są bardzo potrzebne.
- Prywatnie segreguję śmieci.
- W ogóle na UW zauważam brak troski o segregowanie śmieci i proekologiczność. Nie widziałem nigdzie koszy czy pojemników na segregowane odpady, nie wiem, gdzie trafiają stosy bezużytecznie drukowanego papieru i prace dyplomowe. Cenna inicjatywa, oby z niej coś wynikło.